

gen. bryg. dr Tomasz Kowalik¹



Wielonarodowy Korpus Północny-Wschód, Szczecin, Polska

SIŁY ZBROJNE RP W 25-LECIE CZŁONKOSTWA POLSKI W NATO

THE POLISH ARMED FORCES AT THE 25th ANNIVERSARY OF POLAND'S NATO MEMBERSHIP

Abstrakt: 25. rocznica przystąpienia Polski do NATO nasuwa pewne refleksje i wnioski. Siły Zbrojne RP odgrywają coraz ważniejszą rolę w Pakcie Północnoatlantyckim, a ich wpływ na zdolności prowadzenia operacji obronnej NATO rośnie, m.in. poprzez sukcesywne zwiększanie ich interoperacyjności z siłami zbrojnymi sojuszników. Jednocześnie ten proces ma miejsce w dobie pogarszającej się sytuacji bezpieczeństwa w Europie. Zmieniające się uwarunkowania skutkują rekomendacjami, które dotyczą dalszego rozwoju sojuszniczych struktur dowodzenia w Polsce, rozbudowy sojuszniczej infrastruktury wojskowej w regionie, większej obsady stanowisk NATO-wskich przez Polskę, zwiększenia rotacyjności i mobilności kadry, wzmocnienia zakresu doskonalenia znajomości języka angielskiego u kadry Wojska Polskiego, a także niektórych dalszych kierunków rozwoju SZ RP.

Słowa kluczowe: Polska, Siły Zbrojne RP, NATO, NATO *Command Structure*, NATO *Force Structure*, struktury dowodzenia, infrastruktura wojskowa, transformacja sił zbrojnych, interoperacyjność, znajomość języka angielskiego

¹  <https://orcid.org/0009-0006-5935-6660>,  tomikow@poczta.com.pl

Abstract: Poland's 25th anniversary of joining the North Atlantic Alliance evokes certain reflections and conclusions. The Polish Armed Forces play an increasingly important role in NATO and their impact on the capabilities to lead NATO's defensive operations is growing, i.a. due to their enhanced interoperability with allied armed forces. These dynamic changes occur in an era of a deteriorating security situation in Europe. These changing circumstances generate recommendations on further development of allied command structures in Poland, continued enhancement of allied military infrastructure, enhanced manning of allied positions by Poland, enhancement of assignment rotations and mobility of the cadre, further development of English language training, and some other developments of the Polish Armed Forces.

Keywords: Poland, Polish Armed Forces, NATO, NATO Command Structure, NATO Force Structure, command structures, military infrastructure, defence transformation, interoperability, English language proficiency

„Częstka narodu zawsze musi być pod bronią, bez niej swoi czy obcy z domu cię wygonią. Kto sarka na wojska by na nie nie płacić, utraciwszy wszystko wnet Ojczyznę straci”.

Adam Mickiewicz

Wstęp

Członkostwo Polski i Sił Zbrojnych RP w NATO przez ostatnie 25 lat (1999-2024) skłaniają do pewnych podsumowań, refleksji i rekomendacji. Podobnie czyniono po wcześniejszych rocznicach członkostwa Polski w NATO². Niniejszy artykuł stanowi próbę przyłączenia się do merytorycznej dyskusji na temat tego, jakie miejsce Siły Zbrojne RP zajmują obecnie w Sojuszu. Celem artykułu jest przedstawienie

² Obszerne opracowanie podsumowujące udział Sił Zbrojnych RP w NATO w pierwszej dekadzie członkostwa Polski przedstawia artykuł gen. dr. F. Gągora. Por.: *10 lat w NATO*, „Kwartalnik Bellona” 2009, nr 1, s. 7-25. Kolejnej analizy dokonał 11 lat później gen. broni dr S. Wojciechowski. Zob.: *21 Years of Polish Military NATO Membership – Glass Half Empty*, „Kwartalnik Bellona” 2000, nr 3, s. 13-36.

rozwoju i aktualnego stanu Sił Zbrojnych RP w dobie 25-lecia ich członkostwa w NATO, a zarazem dokonanie oceny potencjału Sił Zbrojnych RP do przejęcia dowodzenia potencjalną multidomenową operacją obronną NATO. Za podstawę wniosków posłużyły osobiste doświadczenia służby w strukturach NATO-wskich i krajowych oraz analiza literatury i dokumentów normatywnych NATO.

Siły Zbrojne RP stały się na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza istotnym składnikiem tej 75-letniej najpotężniejszej i prawdopodobnie najskuteczniejszej oraz najdłuższej funkcjonującej organizacji obronnej. Sojusz Północnoatlantycki przechodzi przez stałą transformację i metamorfozy, dalsza adaptacja Sił Zbrojnych RP winna zatem uwzględnić bieżące trendy i zmiany zachodzące w NATO i w państwach członkowskich, a także nadawać kierunek dla pozostałych sojuszników. Transformacja i rozbudowa potencjału Sił Zbrojnych RP muszą jednak postępować zgodnie z priorytetem, aby bronić w pierwszej kolejności terytorium Polski i Polaków, ale jednocześnie mieć istotny wkład kraju w kolektywną obronę Sojuszu z uwagi na fakt, że „bezpieczeństwo Sojuszu jest niepodzielne”³.

Artykuł traktuje o wybranych elementach determinujących efektywność zdolności obronnych Sił Zbrojnych RP jako integralną część struktur Sojuszu Północnoatlantyckiego w perspektywie dotychczasowego członkostwa Polski w NATO i sytuacji bieżącej. Ocena zagrożeń poprzedza analizę wybranych sprawdzonych mechanizmów funkcjonowania Sojuszu Północnoatlantyckiego. Następnie interpretacji poddano dalszą adaptację struktur dowodzenia NATO ze szczególnym uwzględnieniem Polski i Europy Środkowo-Wschodniej, a także dostosowanie polskiego zaangażowania w te struktury. Oddzielne sekcje poświęcone są kwestiom interoperacyjności Sił Zbrojnych RP jako zdolności do synergicznego działania w wypełnianiu wyznaczonych zadań, w tym niezbędnej biegłej znajomości języka angielskiego u kadry polskiej, jej rotacyjnego wyznaczenia na kolejne

³ Koncepcja Strategiczna NATO w pkt. 3 mówi o niepodzielności bezpieczeństwa Sojuszu w następującym zdaniu: *We will strengthen our Alliance based on our indivisible security, solidarity, and ironclad commitment to defend each other, as enshrined in Article 5 of the North Atlantic Treaty*. Por. *Koncepcja Strategiczna NATO*, Madryt, 29 czerwca 2022 r., s. 3.

stanowiska służbowe oraz pozyskiwania sprzętu wojskowego na potrzeby Sił Zbrojnych RP, a także budżetowi obronnemu RP na tle innych państw członkowskich NATO. Choć transformacja Sił Zbrojnych RP postępowała przez ostatnie 25 lat w dobrym kierunku, wymaga ona dalszych kroków, by Polska osiągnęła jeszcze większe zdolności do skutecznego prowadzenia sojuszniczej multidomenowej operacji obronnej przeciwko potencjalnym zagrożeniom. W ostatnich kilku latach sytuacja bezpieczeństwa w Europie znacząco się pogorszyła, dlatego artykuł zakończono sekcją z rekomendacjami, które warto poddać analizie i wdrożyć w kolejnych latach.

Zagrożenia

Zagrożenie ze strony Rosji wobec Polski i całego regionu narasta stale od 2008 r. Bezpieczeństwo ulega stopniowej degradacji poprzez kolejne wojny wywoływane przez Rosję wobec Gruzji i Ukrainy oraz różnorodne ataki hybrydowe – od cyberataków, poprzez sabotaże, eksplozje (np. składów amunicyjnych w Vrbětice w Czechach w 2014 r.) czy otrucia za pomocą broni chemicznej na terenie państw członkowskich NATO (np. atak w Salisbury w Wielkiej Brytanii w 2018 r.) lub organizowanie zmasowanej nielegalnej migracji na Polskę i państwa Europy Środkowo-Wschodniej począwszy od połowy 2021 r. Polska jest także jednym z głównych kierunków rosyjskich ataków cybernetycznych na państwa wspierające Ukrainę⁴. Kolejne polskie strategie bezpieczeństwa narodowego, przyjmowane w 2014 r. oraz w 2020 r., sukcesywnie definiowały narastające zagrożenia dla naszego kraju⁵. Obecna Koncepcja Strategiczna NATO, przyjęta na szczycie w Madrycie w 2022 r., wyraźnie definiuje też zagrożenia płynące ze strony

⁴ S. Palczewski, *Ataki Rosji na NATO. Wywiad ocenia ryzyko*, strona internetowa CyberDefence24, 24 października 2023 r., <https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/cybermagazyn-ataki-rosji-na-nato-wywiad-ocenia-ryzyko> (dostęp: 10 stycznia 2024 r.).

⁵ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014*, Warszawa 2014, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf> (dostęp: 11 lutego 2024 r.); *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020*, Warszawa 2020, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia_Bezpieczenstwa_Narodowego_RP_2020.pdf, (dostęp: 11 lutego 2024 r.).

Rosji i określa ją jako zasadnicze zagrożenie dla Sojuszu⁶. Po napaści przez Rosję na Ukrainę 24 lutego 2022 r. dotychczas już czterokrotnie odnotowano naruszenie polskiej przestrzeni powietrznej przez rakiety użyte w czasie tej wojny. Ostatnim takim przykładem była rosyjska rakietą manewrująca, która wtargnęła w polską przestrzeń powietrzną 24 marca 2024 r.⁷.

Wybrane mechanizmy funkcjonowania Traktatu Północnoatlantyckiego

Jak dotąd NATO było skuteczną organizacją kolektywnej obrony i żadne państwo nie zaatakowało zbrojnie członka Sojuszu w obszarze zdefiniowanym w artykule 6 Traktatu Północnoatlantyckiego⁸. Warto jednak przypomnieć, że dotychczas Sojusz stwierdził tylko raz zaistnienie przesłanek do zastosowania artykułu 5 – traktującego o kolektywnej obronie i wspieraniu zaatakowanych członków Paktu przez pozostałych. Miało to miejsce 11 września 2001 r., w dniu ataków terrorystycznych w USA przeprowadzonych przez organizację Al-Kaida. Nie zgłoszono wówczas formalnego wniosku USA o stwierdzenie przez Radę Północnoatlantycką (*North Atlantic Council*, NAC) zaistnienia przesłanek do wejścia w życie artykułu 5, a mimo to 19 sojuszników (tytu członków liczyło wówczas NATO) przyjęło go

⁶ M. Kowalska-Sendek, *Collective Defence is Priority*, strona internetowa Polska Zbrojna, 7 września 2022 r., <https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/38020?t=Collective-Defense-is-Priority>, „(dostęp: 19 listopada 2023 r.).

⁷ M. Małecki, *Rosyjska rakietą nad Polską*, PAP, 29 grudnia 2023 r., <https://www.pap.pl/aktualnosc/rosyjska-rakietą-nad-polska-szef-mon-zostala-naruszona-polska-przestrzen-powietrzna> (dostęp: 11 lutego 2024 r.). J. Tańska, *Wojsko informuje o rosyjskiej rakiecie nad Polską*, strona internetowa Polska Zbrojna, 24 marca 2024 r., <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/41419?t=Wojско-informuje-o-rosyjskiej-rakiecie-nad-Polska> (dostęp: 27 kwietnia 2024 r.).

⁸ Artykuł 6 Traktatu Północnoatlantyckiego definiuje obszar artykułu 5 wraz z rodzajami sił objętych artykułem 5. Warto zaznaczyć, że wraz z rozszerzeniem Sojuszu w 1951 r. o Turcję i Grecję brzmienie i zakres artykułu zostały stosownie rozszerzone. Ponowną korektę dotyczącą terytoriów państw członkowskich dodano w 1962 r. po zmianach, które zaszły w stosunku do utraconych terytoriów Francji obejmujących wówczas Departamenty Algierii. Źródło: *The North Atlantic Treaty*, North Atlantic Treaty Organization, 4 kwietnia 1949 r., https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_17120.htm (dostęp: 13 stycznia 2024 r.).

w czasie sesji NAC tego dnia. W konsekwencji tej decyzji uruchomiono szereg działań militarnych mających na celu wsparcie USA, zaatakowanego członka Sojuszu, zwłaszcza poprzez uruchomienie floty samolotów wczesnego ostrzegania typu AWACS (*Airborne Warning and Control System*). Do chwili obecnej NAC nie stwierdziła więcej żadnych przesłanek do zaistnienia artykułu 5 i nie odnotowała też prób podjęcia tej procedury.

Pewnego rodzaju „przedsionkiem” do artykułu 5 na tzw. drabinie eskalacyjnej może być artykuł 4 Traktatu Północnoatlantyckiego (choć po atakach w USA w 2001 r. nie został on zastosowany). Według niego każdy sojusznik może poprosić pozostałych członków o konsultacje dotyczące sytuacji bezpieczeństwa, jeśli poczuje się zagrożony. Brzmi on następująco: „Strony będą się wspólnie konsultowały, ilekroć, zdaniem którejkolwiek z nich, zagrożone będą integralność terytorialna, niezależność polityczna lub bezpieczeństwo którejkolwiek”⁹. Jest to unikalny artykuł, gdyż daje on pełną autonomię podjęcia decyzji jego uruchomienia każdemu z sojuszników i nie wymaga konsensusu NAC do jego aktywacji. To o tyle niecodzienne, że NATO jest organizacją bazującą w swoich decyzjach na konsensusie. Zastosowanie tego artykułu wcale nie musi prowadzić do uruchomienia konkretnych procedur przez Sojusz lub poszczególnych sojuszników, ale w większości przypadków po jego aktywacji podejmowano działania planistyczne i wojskowe.

Warto przypomnieć, że dotychczas na siedem takich przypadków w 75-letniej historii Sojuszu wszystkie uruchomienia artykułu 4 miały miejsce w dobie, kiedy Polska była już członkiem NATO. Artykuł był więc „uśpiony” przez pierwsze 54 lata – po raz pierwszy został wywołany dopiero w 2003 r. przez Turcję. W dwóch przypadkach to Polska wystąpiła o uruchomienie konsultacji na mocy artykułu 4, tj. 3 marca 2014 r. w czasie hybrydowej inwazji Rosji na Ukrainę oraz 24 lutego 2022 r. w dniu ponownej inwazji zbrojnej Rosji na Ukrainę. W tym drugim przypadku oprócz Polski na uruchomienie tego artykułu zdecydowało się również siedmiu innych członków flanki wschodniej: Estonia, Łotwa, Litwa, Słowacja, Czechy, Bułgaria

⁹ *ibidem*.

i Rumunia. Była to zatem, za wyjątkiem Węgier, prawie cała dziewiątka bukaresztańska, która natychmiast odczuła zagrożenie wynikające z tej inwazji, a zarazem jedyny casus w historii NATO, kiedy artykuł 4 został wywołany przez większą liczbę członków jednocześnie. Uruchomienie go odbywa się pisemnie, a wcześniej sygnalizuje się sekretarzowi generalnemu o takim zamiarze, aby przygotowania zwołania nadzwyczajnej sesji NAC już się toczyły. Zazwyczaj w tym samym dniu po kilku godzinach jest organizowana nadzwyczajna sesja Rady Północnoatlantyckiej w trybie artykułu 4. W obu wspomnianych przypadkach Sojusz zareagował adekwatnie do ówczesnej sytuacji i zagrożeń. Te działania były oczywiście uzgodnione, a decyzje zostały podjęte przez wszystkich członków Sojuszu tradycyjną metodą osiągnięcia konsensusu. Można przyjąć niepisaną zasadę, że im większe zagrożenie kolektywne i im wyraźniejsze zagrożenie dla indywidualnego sojusznika, tym bardziej zdeterminowane działanie Sojuszu i jego aparatu wojskowego. Reasumując, artykuł 4 postrzegany jest jako dający sojusznikom szczególne prawo – czy też „moc” – zwołania Rady NAC, co podwyższa stawkę polityczną i jednocześnie rodzi oczekiwania reakcji Sojuszu. Można też jednak nadużyć artykułu 4 i tym samym „osłabić” jego sprawczość.

Dyskusje i rozważania w stolicach państw członkowskich NATO w zakresie zasadności uruchamiania artykułu 4 pojawiają się okazjonalnie w nadzwyczajnych sytuacjach. Na przykład w przypadku Polski miało to miejsce po uderzeniu rakiety w Przewodowie blisko granicy polsko-ukraińskiej 15 listopada 2022 r. W wyniku tego zdarzenia zginęło dwóch obywateli polskich. Uruchomienie artykułu 4 było realnie rozpatrywane, ale ostatecznie nie zdecydowano się na nie¹⁰. Podobny scenariusz rozpatrywano w Londynie po atakach bronią chemiczną dokonanych przez rosyjskich agentów w Wielkiej Brytanii w 2018 r.¹¹.

¹⁰ Z. Parafianowicz, G. Osiecki, T. Żółciak, *Wybuch w Przewodowie. Na dziś są dwie teorie na temat celu ataku*, „Gazeta Prawna”, 15 listopada 2022 r., <https://www.gazeta-prawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8588720,wojna-w-ukrainie-rosja-pocisk-polska-nato-przewodow.html> (dostęp: 24 stycznia 2024 r.).

¹¹ J. Vandiver, *NATO expresses support for UK after suspected Russian nerve gas attack*, „Stars and Stripes”, 15 marca 2018 r., <https://www.stripes.com/news/>

Pozostałe pięć przypadków wywołania artykułu 4 miało miejsce w latach 2003, 2012 (dwukrotnie), 2015 i 2020. Każdorazowo inicjatorem tego kroku była Turcja¹². Kilka razy skutkowało to uruchomieniem konkretnych działań wojskowych NATO czy nawet operacji NATO-wskiej, a czasem jedynie poparciem politycznym, wyrażonym w ogólnikowym komunikacie prasowym Sojuszu. To bardzo istotne, aby dokładnie ważyć, kiedy uruchamiać artykuł 4, a kiedy zwyczajnie radzić sobie we własnym zakresie bez jego aktywacji, zachowując go na okoliczność, gdy zagrożenie jest już na tyle wysokie, że konkretne wsparcie całego Sojuszu wydaje się niezbędne, by zapobiec dalszej eskalacji czy uspokoić nastroje poprzez jedność Sojuszu, solidarne przyjscie z pomocą sojuszników i tym samym ustabilizowanie sytuacji.

W tym miejscu warto także wspomnieć nowy wymiar planów obronnych NATO, które zostały przyjęte w czasie szczytu w Wilnie w 2023 r. Były one od dawna postulowane przez młodsze państwa członkowskie, które ubiegały się o przywrócenie planów obronnych, podobnych do tych z okresu zimnej wojny, znanych wówczas jako *Standing Defence Plans*. Szerszej analizy na temat istoty nowo wprowadzonych planów obronnych dokonał doradca ds. strategicznych i międzynarodowych SACEUR-a w Naczelnym Dowództwie Sił Sojuszniczych w Europie (SHAPE) Steve Covington¹³. Istotne są także rozbudowane NATO-wskie kroki dotyczące reagowania kryzysowego SACEUR-a (NCRSM, *NATO Crisis Response System Manual*), który może skalować reakcję Sojuszu w zależności od zaistniałej sytuacji i oceny zagrożenia, niezależnie od uruchamiania artykułu 4 i 5 lub w korelacji z tymi dwoma artykułami.

Powyższa dyskusja uświadamia, że mechanizmy funkcjonują sprawnie w NATO i przy pogarszającej się sytuacji bezpieczeństwa,

nato-expresses-support-for-uk-after-suspected-russian-nerve-gas-attack-1.516940 (dostęp: 24 stycznia 2024 r.).

¹² *The Consultation Process of Article 4*, North Atlantic Treaty Organization, https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_49187.htm (dostęp: 13 stycznia 2024 r.).

¹³ S. Covington, *NATO's Concept for Deterrence and Defence of the Euro-Atlantic Area (DDA)*, 2 sierpnia 2023 r., Belfer Center for Science and International Affairs, <https://www.belfercenter.org/publication/natos-concept-deterrence-and-defence-euro-atlantic-area-dda> (dostęp: 24 stycznia 2024 r.).

w odpowiedzi na apele poszczególnych stolic, zaadaptowały się one ponownie po inwazji Rosji na Ukrainę w 2022 r. Dodatkowo Sojusz posiada sprawną aparaturę konsultacji i możliwość natychmiastowej aktywacji swoich planów, sił i środków.

Przez ostatnie 15 lat prawdopodobieństwo wybuchu wojny Rosji z NATO niestety systematycznie rośnie. Dzieje się tak *de facto* od inwazji Rosji na Gruzję w 2008 r. Rosja zaczęła już odbudowywać swój potencjał wojskowy, mimo że prowadzi wojnę z Ukrainą i traci w niej znaczne siły¹⁴. Systematycznie przygotowuje się ona do przyszłej większej konfrontacji z NATO, m.in. przedstawiając swoją gospodarkę narodową na masową produkcję sprzętu, uzbrojenia wojskowego i środków bojowych, a także rozpowszechniając antyzachodnią propagandę wśród swojego społeczeństwa. Rosja zbiera też nieustannie doświadczenia oraz modyfikuje swoją taktykę, techniki i procedury na polu walki i będzie już w wielu aspektach inaczej prowadziła przyszłe działania zbrojne (w tym potencjalnie nawet przeciw NATO) niż w pierwszych dniach, tygodniach i miesiącach wojny z Ukrainą. Polska graniczy zarówno bezpośrednio z Rosją i Białorusią, jak i z pogrążoną w wojnie obronnej Ukrainą, a także poprzez korytarz suwalski z państwami bałtyckimi. Z uwagi na swoje unikalne położenie na wschodniej flance NATO może ona zatem odegrać kluczową rolę dla całego Sojuszu, niezależnie od przyjętego przez agresora scenariusza.

Zaangażowanie Sił Zbrojnych RP w struktury dowodzenia NATO i struktury wielonarodowe

Hipotetyczna multidomenowa operacja obronna będzie odbywała się z zaangażowaniem sojusznicznych sił, w tym NATO-wskich struktur wojskowych. Polska zainwestowała w ostatnich latach wiele sił

¹⁴ E. Zubriūtė, *NATO generolas: Rusija jau pradėjo atkurti savo pajėgumus ir tai kelia grėsmę mūsų regionui* [wywiad z dowódcą Korpusu Wielonarodowego Północny-Wschód, gen. broni J. von Sandrartem], 29 listopada 2023 r., <https://www.lrt.lt/naujienos/pasaulyje/6/2135232/nato-generolas-rusija-jau-pradejo-atkurti-savo-pajegumus-ir-tai-kelia-gresme-musu-regionui> (dostęp: 6 stycznia 2024 r.).

i środków, a także włożyła istotny wkład personalny w te struktury, z których jak dotąd kilka rozlokowano na terenie Polski. Warto im się przyjrzeć, gdyż ich zaangażowanie jest określone w planach obronnych i będzie istotne w dobie wojny. Jednocześnie istnieje potencjał, aby wzmocnić obronność naszej części NATO przez dalszą adaptację struktur wielonarodowych i sojuszniczych na terenie Polski. Te struktury muszą uzyskać i utrzymać wysoką gotowość bojową, ukompletowanie w sprzęt i personel oraz przeżywalność (w tym mobilność) na polu walki i nosić zawsze znamiona gotowych do natychmiastowego użycia w boju. Stan ewidencyjny w ludziach i sprzęcie powinien być w nich maksymalnie zrównany ze stanem etatowym.

Warto dla przejrzystości tego artykułu przypomnieć nomenklaturę i podział struktur sojuszniczych i wielonarodowych. Można je podzielić na pięć kategorii: 1. Międzynarodowy Sztab Wojskowy w Kwaterze Głównej NATO (*International Military Staff, IMS*), 2. Struktury Dowodzenia NATO (*NATO Command Structure, NCS*), 3. Struktury Dowodzenia Sił NATO (*NATO Force Structure, NFS*), 4. inne struktury sojusznicze wynikające z podpisanych porozumień (*Memorandum of Understanding-based NATO Structures*¹⁵), 5. struktury dowodzenia wynikające z bilateralnych porozumień (w przypadku Polski dotyczy to struktur dowodzenia amerykańskich SZ)¹⁶. Dopiero tym strukturom dowodzenia podporządkowane są jednostki bojowe i wsparcia – zarówno narodowe, jak i czasem wielonarodowe.

Najwyżej usytuowana struktura dowodzenia NATO to IMS w Brukseli, wypracowujący dokumenty i rekomendacje na rzecz Komitetu Wojskowego NATO. W sztabie IMS podział stanowisk jest negocjowany do szczebla pułkownika, poniżej szefa oddziału (*Branch Head, BH*) i poniżej oficera wykonawczego (*Executive Officer, XO*) – etatów pułkownikowskich i niższych. Kluczowe stanowiska pułkownikowskie/OF5 BH i XO, jak również etaty generalskie w IMS (dyrektorzy

¹⁵ Na terenie Polski można np. wymienić Dowództwo Wielonarodowej Brygady Litewsko-Polsko-Ukraińskiej im. hetmana Konstantego Ostrogińskiego, a także Centra Ekspertycznego ds. Policji Wojskowej w Bydgoszczy (*Military Police Centre of Excellence*) i ds. Kontrwywiadu Wojskowego w Krakowie (*Counter Intelligence Centre of Excellence*).

¹⁶ Szerzej por.: T. Kowalik, G. Wojnowski, *Polscy żołnierze w strukturach NATO*, „Kwartalnik Bellona” 2009, nr 1, s. 100-105.

i wicedyrektorzy zarządów IMS), aż po dyrektora generalnego IMS oraz przewodniczącego Komitetu Wojskowego (*Chairman of the Military Committee, CMC*) są obsadzane konkursowo. Polska już kilka razy wystartowała w konkursach o najwyższe stanowiska i zwyciężyła np. w 2022 r. na dyrektora generalnego IMS z kandydaturą gen. broni Janusza Adamczaka, który startował na to stanowisko jako polski przedstawiciel wojskowy przy NATO oraz UE i pokonał w wieloetapowym tajnym głosowaniu większościowym aż czterech konkurentów z innych państw sojuszniczych. Polska wygrała także konkursy i obsadziła kilka stanowisk dyrektorów i zastępców dyrektorów zarządów IMS w randze gen. dyw. (OF7) i gen. bryg. (OF6) na przestrzeni ostatnich 20 lat. W ostatnich 25 latach konkurowała też dwukrotnie o najwyższe stanowisko (OF9) na przewodniczącego Komitetu Wojskowego NATO (CMC), którego wyłania się spośród najwyższej usytuowanych w krajowych strukturach wojskowych szefów sztabów/obrony państw NATO-owskich, tzw. *Chiefs of Defence* (CHODs). Polska wystawiła w 2007 r. kandydaturę gen. Franciszka Gągora, a następnie gen. Rajmunda Andrzejczaka w 2020 r. W obu przypadkach wybory zwyciężyli jednak konkurenci – z Włoch i Holandii. W 2013 r. Polska wygrała za to konkurs na prestiżowe stanowisko komendanta (OF8) *NATO Defense College* (NDC), które rok później zostało obsadzone przez gen. dyw. Janusza Bojarskiego.

Największą i najwyższą usytuowaną strukturą dowodzenia w NFS na terytorium RP jest Dowództwo Wielonarodowego Korpusu Północny-Wschód (*Multinational Corps Northeast, MNCNE*) w Szczecinie. Począwszy od szczytu NATO w Walii w 2014 r. dołączyło ono do NATO-wskich dowództw korpusów szybkiego reagowania i zyskało znaczącą rolę w regionie obejmującym Polskę i państwa bałtyckie, a począwszy od szczytu NATO w Wilnie 2023 r. pełni też istotną funkcję w nowym NATO-wskim planie obrony¹⁷. Rozwinięty korpus w czasie dowódczo-sztabowych ćwiczeń NATO-wskich (*Command Post Exercise, CPX*) zwykle liczy od 60 do 140 tys. żołnierzy wojsk

¹⁷ J. Raubo, "Custodian" NATO to guard the integrity of the territory. *MNC NE commander: Russia is a threat to all nations*, strona internetowa Defence24, 21 marca 2023 r., <https://defence24.com/armed-forces/custodian-nato-to-guard-the-integrity-of-the-territory-mnc-ne-commander-russia-is-a-threat-to-all-nations> (dostęp: 7 lipca 2023 r.).

lądowych. Typowy NATO-wski korpus dowodzi zwyczajowo trzema do pięciu dywizji oraz kilkunastoma jednostkami wsparcia bojowego i zabezpieczenia wielkości brygad, pułków, a czasem batalionów.

Od utworzenia korpusu MNCNE w 1999 r. po chwilę obecną państwami ramowymi pozostają niezmiennie Dania, Niemcy i Polska. Jest on też największą NATO-wską lądową strukturą wojskową NFS na wschodniej flance NATO w obszarze od Estonii po Słowację i Węgry. Dowodzenie korpusem MNCNE odbywa się obecnie naprzemiennie między Polską a Niemcami. Na lata 2013-2015, 2018-2021 i od jesieni 2024 r. dowodzenie przypada Polsce, a na lata 2015-2018 i 2021-2024 – Niemcom. Kolejnymi dowódcami MNCNE byli zatem naprzemiennie generałowie broni z Polski i Niemiec. Liczba państw kontrybuujących w MNCNE oscyluje przez ostatnie lata pomiędzy 22 a 25. Główny ciężar wystawienia sił i personelu oraz finansowego utrzymania korpusu spoczywa na państwach ramowych, czyli na Polsce, Niemczech i Danii. W latach 2020-2024 Polska obsadzała wraz z personelem cywilnym ponad 50 proc. całego dowództwa, w tym wśród najwyższych, kluczowych stanowisk (czyli od płk/OF-5 wzwyż) również około połowę stanowisk. Niemcy obsadzają nieco ponad jedną piątą stanowisk w dowództwie Korpusu, a Dania – pomimo równoprawnego statusu wszystkich trzech państw ramowych – zajmuje stanowisko zastępcy dowódcy na poziomie generała dywizji i obsadza zaledwie nieco ponad 10 proc. stanowisk.

Podporządkowując w przyszłości większe narodowe siły i środki korpusowi MNCNE, Polska może ugruntować wyrazistość swojego przewodnictwa w tym wyższym związku taktycznym i tym samym przejąć też większą odpowiedzialność za tę formację, obejmującą swoimi zadaniami obronę części terytorium Polski i państw bałtyckich¹⁸. Jednocześnie amerykański V Korpus, którego wysunięte dowództwo zostało rozlokowane w 2021 r. w Poznaniu w Camp

¹⁸ Szerzej nt. roli korpusu MNCNE traktują przykładowo publikacje poszczególnych dowódców: B. Samol, *Znaczenie Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego dla bezpieczeństwa północno-wschodniej flanki NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2016, nr 1-4, s. 175-197; S. Wojciechowski, *Ready Today, Prepared for Tomorrow, Adapting for the Future: Observations from my NATO Journey, Commander Multinational Corps Northeast*, Public Affairs Office, 19 listopada 2021 r., s. 34; *Russia is a Threat to all Nations*, „Baltic Amber Magazine”; J. Raubo, „Custodian”... *op. cit.*, a także „Baltic Amber Magazine”

Kościuszko, a główne stanowisko dowodzenia pozostało w Forcie Knox, w stanie Kentucky w USA, również odgrywa istotną rolę w regionie i wobec struktur dowodzenia sił NATO¹⁹. Należy zaznaczyć, że rozlokowanie dowództwa V Korpusu w Polsce wynika z bilateralnych porozumień między Polską a USA. Korpus blisko współpracuje z narodowymi i NATO-wskimi strukturami zgodnie z wytycznymi płynącymi z Koncepcji Strategicznej NATO z 2022 r.

Istotnym jest, aby w odniesieniu do współdziałania wszystkich trzech korpusów w Polsce (tj. II Korpus w Krakowie, V Korpus w Poznaniu i MNCNE w Szczecinie) i w regionie unikać stosowania oddzielnych harmonogramów ćwiczeń czy budowania oddzielnych relacji dowodzenia dla formacji lądowych poszczególnych korpusów. Ćwiczenia powinny wynikać z planów obronnych NATO, które zgodnie z przyjętą Koncepcją Strategiczną NATO z 2022 r. należy zsynchronizować z planami narodowymi (czy też dostosować do planów narodowych). Wnioski z regularnych ćwiczeń mają prowadzić do niezbędnych impulsów do korygowania planów zarówno sojuszniczych, jak i narodowych²⁰.

W odniesieniu do funkcjonowania na terenie Polski na stałe wysuniętego dowództwa V Korpusu warto także zwrócić uwagę na istotę lokowania kadry polskiej integralnie włączonej do struktury dowództwa tego wyższego związku taktycznego – tzw. *embedded personnel*, oprócz zastępcy dowódcy korpusu i kilku oficerów łącznikowych (znanych jako LNOs – *liaison officers*). W ostatnich latach zapoczątkowano trend zmierzający do większej wymiany oficerów

styczeń 2022, <https://mncne.nato.int/newsroom/baltic-amber/baltic-amber-2022> (dostęp: 18 stycznia 2024 r.).

¹⁹ D. Klecan, *V Corps boosts integration of allied partners during intense CPX*, „Defense Visual Information Distribution Service”, 11 marca 2023 r., <https://www.dvidshub.net/news/457133/v-corps-boosts-integration-allied-partners-during-intense-cpx> (dostęp: 22 stycznia 2024 r.).

²⁰ Koncepcja Strategiczna NATO w pkt. 22 zawiera zdanie: *We will ensure a robust, resilient and integrated command structure, increase the alignment of national and NATO defence plans and strengthen and modernise the NATO force structure*. Por. *Koncepcja Strategiczna NATO, op. cit.*, s. 6. Szerzej nt. współdziałania ww. korpusów traktuje wywiad z gen. broni Adamem Joksem, dowódcą II Korpusu w Krakowie: J. Palowski, *Budujemy nowoczesny korpus bojowy o wysokiej gotowości*, strona internetowa Defence24, 24 stycznia 2024 r., <https://defence24.pl/polityka-obronna/gen-joks-budujemy-nowoczesny-korpus-bojowy-o-wysokiej-gotowosci> (dostęp: 12 lutego 2024 r.).

sztabowych. Ten trend należałoby utrzymać i rozszerzyć tym samym polski udział *embedded personnel* w tych strukturach. Taka obecność niewątpliwie pogłębiałaby interoperacyjność między poszczególnymi korpusami lądowymi na terenie Polski.

Wszystkie korpusy, które biorą udział we wspólnej operacji obronnej, zgodnie z planami NATO będą podlegały wyższej strukturze dowodzenia sił lądowych. W nomenklaturze NATO-wskiej takie dowództwo znane jest jako *Multicorps Land Component Command* (MCLCC)²¹. Usytuowanie Polski w centralnej części flanki wschodniej NATO, a także jej znaczący potencjał Wojsk Lądowych, dysponujących największą liczbą dywizji i brygad lądowych w tej części Europy, w naturalny sposób nakładają na Siły Zbrojne RP odpowiedzialność, ale także szansę do wystawienia znacznych zasobów do takiego dowództwa sojuszniczego/wielonarodowego w przyszłości. Takie dowództwo wymagałoby na pewno również zasilenia w liczną wykwalifikowaną, doświadczoną kadrę oficerską i podoficerską. Opisaną kadrę sztabową generuje i wytwarza się w wyniku wieloletniej jej służby w analogicznych strukturach narodowych i międzynarodowych szczebla taktycznego i operacyjnego, a także wyższego – strategicznego. Kadre z tak bogatym doświadczeniem trudno uzyskać, a zwłaszcza utrzymać w wojsku, zachęcając ją do dalszej służby. Nierzadko jej doświadczenia predestynują i kuszą ją bowiem do opuszczania sił zbrojnych przedwcześnie, tj. przed upływem maksymalnego wieku emerytalnego, sięgającego 60. roku życia. Wykwalifikowana i kompetentna kadra wyższego szczebla (tj. od majora/OF-3 wzwyż, a także podoficerowie średniego szczebla i starsi) – z dobrą znajomością procedur sztabowych, NATO-wskich doktryn i procedur, biegłą znajomością języka angielskiego, a także właściwym

²¹ W nomenklaturze amerykańskiej dowództwo lądowe szczebla powyżej korpusu obecnie nazywa się *Coalition Forces Land Component Command* (CFLCC), a w dobie zimnej wojny XX w. korpusy były podporządkowane strukturom dowodzenia zwanym grupami armijnymi (*Army Group*). Dowództwo Strategiczne ACT opracowało koncepcję wykorzystania MCLCC i poddało go kolejnym testom w czasie ćwiczeń NATO w latach 2021-2023. Patrz: *NATO Allied Command Transformation Joint Force Development Experimentation & Wargaming Branch Fact Sheet – LOYAL LEDA (LOLE) 2022*, https://www.act.nato.int/wp-content/uploads/2023/05/EWB_Fact_Sheets_2022_EX_LOYAL_LEDA_2022.pdf (dostęp: 20 stycznia 2024 r.).

poświadczeniem bezpieczeństwa – jest zaliczana do wysoce ograniczonych zasobów (tzw. *scarce resource*) nie tylko w Polsce, lecz także w całym Sojuszu. Są to najczęściej osoby z wieloletnim stażem i bogatym międzynarodowym doświadczeniem, zwykle w przedziale wiekowym 35-60 lat. Należy zatem szczególnie dbać o tę kadrę, jej rozwój, a także utrzymanie w czynnej służbie zawodowej, wprowadzając różnego rodzaju zachęty i przede wszystkim podmiotowe jej traktowanie (np. uzgadnianie z nią przenosin do innych garnizonów od miejsca zamieszkania na określony czas). Ponadto należy dążyć do obsady przekraczając poziom 90 proc. etatu, zwłaszcza w dobie tworzenia dodatkowych struktur i obecnie trwającego rozszerzania zaangażowania Sił Zbrojnych RP w struktury NATO (np. ponowne zwiększanie naszego zaangażowania kadrowego w Eurokorpus w Strasburgu, rozszerzanie niektórych dowództw NATO-wskich NCS i NFS, a także uzupełnienia kadry w istniejących sztabach narodowych do pełnej obsady). Kompletowanie nowo powstałych stanowisk kosztem redukcji stanów osobowych jednostek znajdujących się w wysokiej gotowości bojowej i często wielonarodowych nie jest receptą sprzyjającą ogólnemu podwyższaniu gotowości bojowej Sił Zbrojnych RP.

Zakładając, że multidomenowa operacja obronna w naszym regionie będzie odbywać się przy pełnym zaangażowaniu rozlokowanych dowództw, należałoby nadać tym kluczowym dowództwom właściwy priorytet w polityce obsadzania kadr. Tym samym obsadzając strukturę w skali co najmniej 90 proc. etatu, można dać dobry przykład pozostałym sojusznikom, którzy kierują swoje kadry do tych dowództw w kraju, a przede wszystkim przejąć inicjatywę poprzez zwiększone wpływy kompetentnej kadry w tych dowództwach. Efektywność takiego dowództwa wielonarodowego jest wypadkową skutecznych działań kadry i podporządkowanych wojsk. Siły Zbrojne RP i ich kadra oficerska stają w obliczu szansy, ale także potrzeby przewodzenia sojuszniczymi wojskami. Są one w stanie skutecznie kierować kadrą sojuszników, ale aby tak się stało, kadra musi, jako warunek *sine qua non*, znać biegle język angielski, a także

zasilać struktury wielonarodowe na terenie kraju na poziomie powyżej 90 proc. stanu etatowego.

Niezadeklarowane przez żadne państwo stanowiska (tzw. nieoflagowane) – *National Undetermined (NU) posts*, które znajdują się w strukturach wielonarodowych na terenie Polski, warto przyjąć jako polskie (tzn. oflagować – *flag the posts*), obsadzić i w konsekwencji przejmować inicjatywę oraz w większym stopniu wpływać na te formacje, które będą odgrywać konkretną rolę w NATO-wskim planie obronnym. Potrzebna jest zatem zasadnicza zmiana w podejściu do dowództw sojuszniczych i wielonarodowych, gdyż często są one traktowane jako obce, niekoniecznie związane z obronnością kraju i regionu, czy też jako sojusznicze, które mogą „nie zafunkcjonować” w dobie kryzysu i wojny. Można jednak i powinno się je traktować jako dowództwa kontrybuujące do kolektywnej obrony Polski i regionu wokół Polski.

Uzupełniając obraz struktur dowodzenia flanki wschodniej NATO, warto zaznaczyć, że na jej południu powstał wzorowany na MNCNE Wielonarodowy Korpus Południowy-Wschód (*Multinational Corps Southeast, MNCSE*) w rumuńskim Sybinie (Sibiu) wraz z Wielonarodową Dywizją Południe-Wschód (*Multinational Division South-East, MNDSE*) oraz Wielonarodową Brygadą Południe-Wschód (*Multinational Brigade South-East, MNBSE*), której Polska podporządkowała m.in. swój kontyngent lądowy rozlokowany w Rumunii. Od niedawna powstająca w bezpośrednim sąsiedztwie z Polską Dywizja Wielonarodowa Centrum (*Multinational Division Centre, MNDC*) podjęła stałą i regularną współpracę z hiszpańskim korpusem *NATO Rapid Deployable Corps – Spain* jako z nadrzędnym dowództwem²². Z powyższych informacji można zatem wnioskować, że zarysowuje się pewnego rodzaju formowanie i nasycanie dowództw NATO-wskich, a także postępuje specjalizacja i trend regionalizacji struktur lądowych w NATO wzdłuż flanki wschodniej, w której za odpowiednie terytoria zaczynają odpowiadać konkretne formacje. W tym świetle

²² M. Mészáros Navarrai, *Everything is in Place for Achieving Full Operational Capability*, 30 czerwca 2023 r., <https://defence.hu/news/everything-is-in-place-for-achieving-full-operational-capability.html>, (dostęp: 4 stycznia 2024 r.).

zacieśnienie współdziałania trzech korpusów rozlokowanych w Polsce – tj. II, V i MNCNE – oraz podporządkowanie ich wspólnemu dowództwu MCLCC ze znaczącym wkładem polskim – to naturalny krok, który powinien nastąpić w najbliższej przyszłości.

Na terenie Polski funkcjonuje również od 2018 r. certyfikowana NATO-wska Wielonarodowa Dywizja Północ-Wschód (*Multinational Division Northeast*, MNDNE), podporządkowana MNCNE²³. Decyzję o jej utworzeniu podjęto w czasie szczytu NATO w Warszawie w 2016 r. Dywizja MNDNE powstała z intencją, aby koordynować nowo tworzone wówczas NATO-wskie wielonarodowe grupy bojowe wzmożonej wysuniętej obecności (*enhanced Forward Presence*, eFP) w Polsce i państwach bałtyckich²⁴. Polska poczyniła znaczne nakłady na zbudowanie związku taktycznego w Elblągu, jest też jedynym państwem ramowym tego dowództwa, a na jego czele stoi polski generał dywizji.

Po 2014 r. w Polsce i kolejnych kilku państwach flanki wschodniej ustanowione zostały NATO-wskie Jednostki Integracji Sił (*NATO Force Integration Units*, NFIU). Są to niewielkie, około 40-osobowe, użyteczne jednostki sztabowe zaliczane do NFS, wspomagające Sojusz w zakresie rozlokowywania przybyłych sił do państw przyfrontowych.

Po kolejnych szczytach NATO w latach 2018-2023 podjęto decyzje zmierzające do odtwarzania niektórych struktur dowodzenia NATO zarówno w NCS, jak i w NFS. Uzupełniono je m.in. o dowództwa, takie jak *Joint Forces Command Norfolk* (JFCNF) w USA, odpowiedzialne za obszar operacyjny północny NATO, *Joint Support and Enabling Command* (JSEC) w niemieckim Ulm, odpowiedzialne za koordynację przygotowań logistycznych całego Sojuszu na szczeblu strategicznym, czy też kilka regionalnych Połączonych Dowództw Wsparcia Logistycznego (*Joint Logistics Support Groups*, JLSG), ukierunkowanych na poszczególne regiony Sojuszu. Dowództwo JLSG Brunssum jest obecnie rozlokowane przy kwaterze JFC Brunssum (JFCBS)

²³ *Multinational Division North East Structure*, Multinational Division North East, <https://mndne.wp.mil.pl/en/pages/structure-2017-11-15-4/>, (dostęp: 18 stycznia 2024 r.).

²⁴ *Warsaw Summit Communique*, North Atlantic Treaty Organization, 9 lipca 2016 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htm, (dostęp: 11 lutego 2024 r.).

w Holandii, choć jego obszar odpowiedzialności przypada na region flanki wschodniej, obejmujący Polskę i regiony na północ oraz południe od Polski. Po ostatnich doświadczeniach związanych z wojną rosyjsko-ukraińską pojawiły się opinie, że to dowództwo powinno być rozmieszczone bliżej przyfrontowych jednostek, np. w Polsce²⁵. To logiczny kierunek działania, który niewątpliwie przyczyniłby się do lepszej gotowości tego JLSG, a także do zwiększenia jego ekspertyzy regionalnej na flance wschodniej.

W Polsce mieści się również Centrum Szkolenia Sił Połączonych (*Joint Force Training Centre, JFTC*). JFTC odgrywa istotną rolę w szkoleniu jednostek NATO-wskich w okresie pokoju, lecz powinno ono być w większym stopniu wykorzystywane przez związki taktyczne szczebla korpusu i dywizji rozlokowane w Polsce i w regionie, w tym dla polskich związków taktycznych. Jednakże by ćwiczyć w JFTC, należy ubiegać się o konkretne przydziały ćwiczebne („sloty”) i udział w ćwiczeniach w oparciu o bazę JFTC – chętnych związków taktycznych w Sojuszu do ćwiczenia w JFTC jest znacznie więcej. Aby aktywnie ćwiczyć w JFTC ze sztabami korpusów i dywizji, trzeba też posługiwać się biegle językiem angielskim, a to niestety stanowi czasem jeszcze pewnego rodzaju barierę dla kadry w polskich związkach taktycznych. Na terenie Polski, w Bydgoszczy działają też 3. Batalion Łączności NATO (*3 NATO Signal Battalion, 3 NSB*) oraz jednostka łączności *CIS Squadron*. Obie jednostki odgrywają istotną rolę wsparcia w zakresie łączności dla struktur dowodzenia NATO.

Istotny wkład w bezpieczeństwo Polski w ramach solidarnej obrony kolektywnej ma amerykańska grupa bojowa. Działa ona w ramach wcześniej wspomnianej inicjatywy eFP, która po kilku latach funkcjonowania w 2023 r. otrzymała w NATO miano kategorii sił *Forward Land Forces (FLF)*. Jest ona współtworzona wraz z pododdziałami szczebla kompanii brytyjskiej, rumuńskiej i chorwackiej

²⁵ A. Dowd, D. Jankowski, C. Cook, *European Warfighting Resilience and NATO Race of Logistics: Ensuring That Europe Has the Fuel It Needs to Fight the Next War*, Center for Strategic & International Studies, 28 czerwca 2023 r., <https://www.csis.org/analysis/european-warfighting-resilience-and-nato-race-logistics-ensuring-europe-has-fuel-it-needs> (dostęp: 1 marca 2023 r.).

na terenie kompleksu koszarowego i poligonowego Orzysz/Bemowo Piskie²⁶. Biorąc pod uwagę rosnące wyzwania i pogarszającą się sytuację bezpieczeństwa w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, państwa sojusznicze rozważają rozbudowę tych batalionowych grup bojowych do wielkości brygady sił sojuszniczych nie tylko na czas kryzysu, lecz także na stałe. Aby zwiększyć poziom odstraszania i przygotować lepiej siły sojusznicze do ewentualnego odparcia niezapowiedzianego ataku, należałoby zwiększyć ogólną obecność sił sojuszniczych stacjonujących na terenie państw wschodniej flanki.

Obecność amerykańskich rotacyjnych wojsk na terenie Polski jest znacząca i w latach 2012-2023 systematycznie się ona umacniała. Z wyjątkiem ww. NATO-wskiej batalionowej grupy bojowej są to jednak inicjatywy bilateralne, a jednostki amerykańskie nie znajdują się w łańcuchu dowodzenia Sojuszu²⁷. Mowa m.in. o grupie lotniczej *Aviation Detachment*, Pancernym Brygadowym Zespole Bojowym *Armored Brigade Combat Team*, rozlokowywaniu sprzętu na terenie Polski dla kolejnej ABCT, znanym jako *Army Prepositioned Stock (APS)*, lub dowództwie dywizyjnym, początkowo funkcjonującym jako *Mission Command Element*, później przekształconym w *Divisional HQ Forward*, Brygadzie Lotnictwa Lądowego (*Combat Aviation Brigade, CAB*) lub Brygadzie Wsparcia (*Sustainment Brigade*). Istotnym elementem trwałej amerykańskiej obecności wojskowej na terenie Polski jest instalacja tarczy antyrakietowej w Redzikowie koło Słupska. Amerykańskie Siły Zbrojne ustanowiły na terenie Polski swoisty hub dla swojej szerszej obecności w Europie Środkowo-Wschodniej. Należy dążyć do systematycznego pogłębiania naszej interakcji i interoperacyjności z tymi wojskami na każdym szczeblu. Istotne byłoby systematyczne i sukcesywne przekształcenie obecności amerykańskiej z rotacyjnej w stałą-rotacyjną, a gdzie to możliwe, w stałą obecność, co znacząco przyczyniłoby się do pogłębienia

²⁶ W nomenklaturze wojskowej ten kompleks znany jest jako BPTA – *Bemowo Piskie Training Area*.

²⁷ Warto zaznaczyć, iż naczelnym dowódcą wszystkich sił amerykańskich w Europie i wszystkich sojuszniczych sił NATO jest ta sama osoba, która pełni dwie funkcje jednocześnie – SACEUR-a i dowódcy amerykańskich sił w Europie – *Commander, U.S. European Command* – EUCOM. Od 2022 r. jest to generał Christopher Cavoli.

trwałych relacji operacyjnych między kadrami, jednostkami i strukturami dowodzenia, a także zwiększyłyby poziom odstraszania wobec potencjalnego agresora. Według byłego naczelnego sojuszniczego dowódcy operacyjnego NATO (SACEUR), gen. Philipa Breedlove'a, rotacyjne siły nie są tak efektywne jak na stałe rozlokowane siły zbrojne²⁸. Przy przekształcaniu tej obecności z rotacyjnej w stałą, należałoby też dostosować infrastrukturę poligonową do wymagań wojsk amerykańskich na terenie kraju.

Wobec braków kadrowych w strukturach Sił Zbrojnych RP jako istotne jawi się położenie większego nacisku na kompletowanie jednostek wielonarodowych i sojusznicznych na terenie Polski, podobnie jak na uzupełnianie kadrowe priorytetowych krajowych jednostek. Zwyczajowym standardem w kompletowaniu jednostek wysokiej gotowości jest wskaźnik co najmniej 90 proc. obsady kadrowej. W zasadzie lepiej utrzymywać nieco mniej struktur, ale za to w pełni ukompletowanych, aniżeli tworzyć większą liczbę dowództw oraz struktur sztabowych i zmierzać się z permanentną potrzebą rywalizowania z innymi jednostkami o kadry. Każdy dowódca jest bowiem rozliczany ze swojej gotowości bojowej, na którą składają się m.in. stan etatowy kadry i sprzętu. Można tworzyć niektóre struktury niższego szczebla o niższym ukompletowaniu – o mniejszym priorytecie na czas pokoju, rzędu 25-50 proc. obsady kadrowej – i w dobie mobilizacji uzupełnić je rezerwistami. Należy być jednak ostrożnym w zakładaniu zbyt dużej liczby dowództw o niskim stanie ukompletowania, gdyż ma to ujemny wpływ na kompletowanie już istniejących struktur wojskowych, w tym międzynarodowych. Wpływa to też negatywnie na morale kadry, przyczynia się do odejść z wojska, a jednocześnie nieproporcjonalnie duży wysiłek marnuje się na starania i rywalizację o pozyskiwanie kadry przez dowódców, którzy powinni skupiać się na szkoleniu wojsk i dowodzeniu jednostkami, a nie na ubieganiu się o kadrami do swoich jednostek.

²⁸ J. Deni, *Rotational Deployments vs. Forward Stationing: How Can the Army Achieve Assurance and Deterrence Efficiently and Effectively?*, US Army War College Press, 2017, s. 30.

Polska brała i nadal bierze czynny, znaczący i proporcjonalny udział w kolejnych edycjach dyżurów sił reagowania *NATO Response Forces* (NRF), sił *Very High Readiness Joint Task Force* (VJTF), w patrolowaniu powietrznym nad państwami bałtyckimi *Baltic Air Policing* (BAP) lub misji patrolowania przestrzeni powietrznej nad Islandią (*Iceland Peacetime Preparedness*), a także w stałych grupach morskich *Standing Naval Maritime Group* (SNMG) i *Standing Naval Mine Countermeasures Maritime Group* (SNMCMG). Począwszy od 2024 r. Polska weźmie także udział w nowo utworzonych w miejsce NRF siłach reagowania, zwanych *Allied Reaction Force* (ARF), które służą jako strategiczna rezerwa w planach NATO-wskich²⁹. RP jest biorcą bezpieczeństwa na wschodniej flance poprzez rozlokowanie amerykańskich wojsk na jej terenie, a także NATO-wskiej grupy bojowej w Orzyszu czy innego rodzaju wzmocnień sił sojuszniczych. Dzięki temu wnosi ona wkład dla bezpieczeństwa w znacznie szerszym wymiarze regionalnym dla całego NATO. Polskie kontyngenty wojskowe rozlokowane były (lub nadal są) w Kosowie, Iraku, Afganistanie (do 2021 r.), Turcji, Rumunii, Islandii, Estonii i Litwie, a także na Morzu Śródziemnym. Jest to na ogół proporcjonalna kontrybucja do wielkości Sił Zbrojnych RP oraz do operacji i aktywności prowadzonych przez NATO.

Kolejny ważny aspekt to zakres deklarowania (tzw. oflagowania) obsady przez Polskę stanowisk w strukturach wielonarodowych, w tym szczególnie NATO-wskich. Obecnie już nieco ponad 1300 polskich żołnierzy zawodowych obsadza stanowiska w wielonarodowych strukturach w kraju i zagranicą, z czego około połowa służy na terenie Polski w kilku wcześniej wspomnianych dowództwach. Przypomnijmy, że początkowo po wstąpieniu Polski do NATO w latach 1999-2002 łącznie w strukturach wielonarodowych służyło blisko 300 osób, a w latach 2002-2009 nasze zaangażowanie w te struktury systematycznie wzrastało do poziomu powyżej 450. Obecnie po

²⁹ *Joint Press Conference by the Chair of the NATO Military Committee, Admiral Rob Bauer with Supreme Allied Commander Europe, General Christopher Cavoli and Deputy Supreme Allied Commander Transformation, General Chris Badia, North Atlantic Treaty Organization*, 18 stycznia 2024 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/opinions_221779.htm (dostęp: 22 stycznia 2024 r.).

dalszym wzmocnieniu naszej obsady w tych strukturach zagranicą i w kraju osiągnęliśmy jak dotychczas rekordowy poziom – powyżej 1300 osób³⁰. Analizując nasz udział w strukturach NATO, kluczowa jest kadra generalska w najwyższych strukturach dowodzenia NCS. Polska piastowała w NCS od początku swojego członkostwa najpierw trzy stanowiska generalskie, później cztery, a począwszy od 2014 r. Sztab Generalny WP wynegocjował już siedem gwiazdek średniorocznie. Przy zaangażowaniu największych pięciu sojuszników na poziomie od 20 do 30 gwiazdek widać, że nie jest to poziom, który odpowiadałby ambicjom i obecnemu potencjałowi Sił Zbrojnych RP. Umownie – choć nieobowiązkowo – stanowisk towarzyszących wraz z obsadą etatów flagowych jest około 40 (stanowisk niższego rzędu, czyli stanowisk oficerskich do poziomu płk/OF-5 i stanowisk podoficerskich). Tym samym za jedną gwiazdkę w strukturach powinno się obsadzić 40 stanowisk. W tych wyliczeniach warto zaznaczyć, że rotacyjnie/naprzemiennie obsadzone stanowisko w dowództwie NATO-wskim z inną nacją co trzy lata liczy się jako „połówka”, czyli np. stanowisko 1-gwiazdkowe (OF-6) obsadzone rotacyjnie z innym sojusznikiem w *Combined Air Operations Centre* (CAOC) w Uedem liczone jest jako 0,5 gwiazdki, a np. 3-gwiazdkowy szef sztabu przypisany etatowi gen. broni (OF-8) w JFCBS, obsadzany naprzemiennie z Francją, wlicza się do polskiego bilansu puli gwiazdek jako 1,5 gwiazdki. Najwyższą taką funkcję wśród Polaków w latach 2014-2023 pełnili gen. broni Janusz Adamczak (2014-2017) i gen. broni Krzysztof Król (2020-2023). Biorąc pod uwagę wielkość Sił Zbrojnych RP i budżetu obronnego, Polska ma potencjał, aby przekroczyć w nadchodzącym podziale stanowisk generalskich w NCS (*flag plot*) liczbę minimum 10 gwiazdek i dojść do poziomu zbliżonego do kilkunastu. Przy tym nadchodzącym podziale stanowisk warto skupić się na obsadzie dowództw flanki wschodniej, a w mniejszym stopniu dowództw na flance południowej czy do struktur w USA.

³⁰ Szersza dyskusja nt. polskiego udziału w strukturach wielonarodowych w pierwszej dekadzie naszego członkostwa w NATO w: T. Kowalik, G. Wojnowski, *op. cit.*, s. 100–105. Dane pochodzą z początku 2024 r.: źródło – Sztab Generalny WP.

Zasady rotacji na stanowiskach

Podczas obsadzania stanowisk w NATO-wskich i wielonarodowych strukturach, szczególnie tych na terenie kraju, ważne jest, aby rotować kadrą systematycznie, umożliwiając jej wszechstronny rozwój i dzielenie się swoimi doświadczeniami zagranicznymi w krajowych strukturach, które muszą być kompatybilne z sojuszniczymi dowództwami. Kadra oficerska nie powinna służyć w jednym dowództwie więcej niż maksymalnie pięć lat (w przypadku wąkospecjalistycznych obszarów – takich jak łączność – do 6 lat). Następnie niezbędna jest minimum 2-letnia służba w innym krajowym dowództwie lub jednostce, po czym może nastąpić ewentualny powrót do instytucji czy garnizonu, z którym żołnierz zawodowy związał się na stałe. Żołnierz zawodowy kierowany wbrew swojej preferencji do innego garnizonu, oddalonego od miejsca zamieszkania, powinien otrzymać promesę od organu kadrowego, że po określonym okresie służby poza domem (maksymalnie do 3 lat) otrzyma ofertę powrotu do swojego garnizonu na kolejną kadencję. W przeciwnym razie z uwagi na uciążliwość służby poza miejscem stałego zamieszkania liczba przedwczesnych odejść z armii będzie utrzymywała się na wysokim poziomie. Z drugiej strony kadra służąca w jednej jednostce, instytucji lub dowództwie przez długi, nieprzerwany okres staje się zbyt monotonna czy też, w przypadku służby w strukturach wielonarodowych, zbyt „kosmopolityczna” i ograniczona w swoim obszarze działania. To z kolei może prowadzić do nieformalnych nadużyć, a także braku innowacyjności i niechęci do wprowadzania postępowych zmian. Siły Zbrojne RP muszą stać się pod względem polityki kadrowej bardziej przewidywalne, a zarazem „mobilne”. To znaczy przychodząc na określone stanowisko do konkretnej jednostki powyżej szczebla brygady, wszyscy powinni mieć świadomość, że za około trzy lata opuszczą strukturę, w której obecnie przyszło im służyć. Kiedyś mogą do niej wrócić, ale po drodze muszą się rozwijać gdzie indziej. Awanse powinny następować wraz ze zmianą stanowisk do innych struktur i dowództw, a nie w pionie w swojej macierzystej jednostce czy instytucji. Takie bowiem standardy obowiązują

w innych armiach NATO. Jest wskazane, aby doświadczony oficer Wojska Polskiego z 30-letnim stażem przeszedł na swojej ścieżce zawodowej szlak kilku do kilkunastu jednostek, dowództw i instytucji, w których podczas służby na kolejnych stanowiskach przekazuje nieustannie swoje doświadczenia innym, a także pozyskuje nowe niezbędne kwalifikacje.

Znaczenie znajomości języka angielskiego u kadry Sił Zbrojnych RP

Istotnym aspektem efektywnej służby w strukturach wielonarodowych, a także współdziałania z nimi i z siłami sojuszniczymi pozostaje właściwa znajomość języka angielskiego. Dopiero poziom 3333³¹ według wymagań STANAG 6001 daje właściwe podstawy, aby mówić o efektywnej służbie w jednostkach i sztabach wielonarodowych, współpracy sojuszniczej lub koalicyjnej czy też współdziałaniu operacyjnym w połączonej sojuszniczej operacji obronnej. W NATO językiem operacyjnym, w którym wydawane są rozkazy i polecenia, jest język angielski. To pewien fundament, warunek *sine qua non*, bez którego nie da się współdziałać. Kadra legitymizująca się znajomością języka angielskiego na poziomie 1 i 2 czy też 2+ nie może być traktowana jako spełniająca wystarczające kryteria do służby w jakichkolwiek wyższych dowództwach krajowych, a tym bardziej zagranicznych, sojuszniczych. To właśnie niewystarczający poziom znajomości języka angielskiego powoduje nieefektywną współpracę z naszymi sojusznikami i dowództwami NATO-wskimi, gdyż kadra nieznająca wystarczająco dobrze języka angielskiego świadomie czy też podświadomie unika i unikać będzie kontaktów i współpracy ze strukturami sojuszniczymi. W Polsce, kraju z ponad 25-letnim stażem członkostwa w NATO, państwie wyeksponowanym w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, w którym przygotowania do obrony

³¹ Według kryteriów umowy standaryzacyjnej STANAG 6001, wynikających m.in. z zapisów zawartych w dorobku prawnym NATO (*NATO Acquis*), tzw. profil znajomości języka obcego (*Standard Language Profile*) podaje się na podstawie czterech umiejętności językowych – Słuchania, Mówienia, Czytania i Pisania (SMCP), a ich poziomy są szczegółowo zdefiniowane od 1 do 5.

kolektywnej odbywają się na co dzień w planowaniu obronnym NATO, nie powinno *de facto* być miejsca dla kadry oficerskiej bez wystarczającej znajomości języka angielskiego. Cały stan osobowy starszej kadry oficerskiej (tj. od stopnia mjr/OF-3 wzwyż) powinien legitymować się poziomem 3333, a przed kolejnymi punktami kluczowymi w karierze zawodowej ta znajomość powinna być recertyfikowana – np. przy wyjazdach zagranicznych, awansie na pułkownika czy też przy kwalifikowaniu na studia generalskie, czyli na podyplomowe studia polityki obronnej.

Samo legitymowanie się poziomem 3333 z języka angielskiego jest często niewystarczające, aby efektywnie i swobodnie komunikować się w środowisku międzynarodowym na najwyższych szczeblach. Począwszy od poziomu ppłk (OF-4) i najpóźniej płk (OF-5) kadra powinna już mówić na poziomie zbliżonym do 3+ i 4, aby precyzyjnie i płynnie formułować myśli i wyrobić sobie właściwy posłuch oraz autorytet u doświadczonego personelu zagranicznego, zwykle biegle władającego językiem angielskim. Poziom 3333 to absolutne minimum językowe, a nie cel sam w sobie. Liczą się bowiem również wiedza merytoryczna i kompetencje, a te muszą być komunikowane efektywnie, sprawnie i szybko. W polskich dowództwach i sztabach powinno się wdrażać konsekwentnie zasadę prowadzenia odpraw i meldowania minimum raz w tygodniu w języku angielskim, by utrzymywać pewne nawyki i ćwiczyć język sojusznicy.

Warto przypomnieć, że w 2002 r. w Siłach Zbrojnych RP służyło jeszcze nieco ponad 2000 członków kadry zawodowej z poziomem znajomości języka angielskiego 3333 i wyżej, a w ciągu kolejnych siedmiu lat ta liczba wzrosła do poziomu nieco ponad 3100, czyli o ponad 50 proc.³². Z kolei na koniec 2023 r. liczba kadry zawodowej legitymującej się znajomością języka angielskiego na wskazanym poziomie 3333 i wyższym wynosiła niecałe 5400 osób i wzrosła tym

³² Szerzej na temat systemu egzaminacyjnego i statystyk znajomości języka angielskiego w Siłach Zbrojnych RP na początku członkostwa Polski w NATO: T. Kowalik, *The Foreign Language Training System in the Polish Armed Forces*, s. 555-565, w: R. Kucha (red.), *European Integration Through Education: Traditions, the Present and the Future*, Maria Curie-Skłodowska University Press, Lublin 2004; T. Kowalik, G. Wojnowski, *op. cit.*, s. 104.

samym o kolejne blisko 75 proc. w ciągu 15 lat. Widać wprawdzie wyraźny i systematyczny wzrost, lecz w porównaniu do całkowitej liczby kadry zawodowej jest to wciąż zbyt mały odsetek. W skali ok. 134-tysięcznej kadry zawodowej na koniec 2023 r. to jednak zaledwie 4 proc. stanu osobowego. Wśród kadry oficerskiej liczącej ok. 22,7 tys. osób udział oficerów ze znajomością języka angielskiego na poziomie co najmniej 3333 wynosił nieco ponad 20 proc. Oznacza to, że zaledwie co piąty oficer Sił Zbrojnych RP spełniał kryteria, aby móc swobodnie komunikować się z kadrą NATO-wską w języku angielskim³³. Jest to zdecydowanie za mało.

Należy też zauważyć, że w ostatnich latach spora część kadry świadomie unikała podwyższania swoich kwalifikacji językowych, by tym samym uniknąć wyznaczenia na stanowiska do garnizonów niepożądanych, gdyż organ kadrowy kierował tam czasem kadrę spełniającą kryteria językowe wbrew jej woli. Z tego powodu część kadry unikała legitymowania się wysoką znajomością języka angielskiego. To negatywne zjawisko należałoby przewyciężyć i bardziej premiować znajomość języka angielskiego, a nie karać poprzez przymusowe przeniesienia do innych garnizonów.

Systemy wsparcia dowodzenia oraz łączności narodowej

W dochodzeniu do coraz głębszej i zaawansowanej interoperacyjności z naszymi sojusznikami należy w dalszym ciągu stawiać na inwestycje w systemy wsparcia dowodzenia czy też aplikacje funkcjonalne NATO (tzw. *Functional Area Systems*, FAS)³⁴ zarówno polskie, jak i NATO-wskie. W tym kontekście istotne jest rozwijanie i budowanie dwóch równoległych i odrębnych sieci, narodowej i sojuszniczej, funkcjonującej we wszystkich strukturach wojskowych na terenie kraju. Pozostali sojusznicy, którzy w Polsce funkcjonują, np.

³³ Dane pochodzą z końca 2023 r. – Departament Kadr MON.

³⁴ Np. NCOP, *Land C2 System*, *JOC Watch (Joint Operations Centre Watch)*, J-Chat, system zobrazowania sytuacji operacyjnej bazujący na wspólnych podkładach mapowych *Interim Geo-Spatial Intelligence Tool (iGeoSIT)*, system wsparcia operacji powietrznych *Integrated Command and Control (ICC)*, TOPFAS, LOGFAS, Intel FS, ASCA itp.

w Korpusie MNCNE czy Korpusie V, oprócz wspólnej sieci NATO-wskiej NS AIS/*Mission Partnership Environment* (MPE), dostępnej dla wszystkich członków struktury wielonarodowej z państw członkowskich, korzystają z rozwiniętych dodatkowo niejawnych systemów stricte narodowych, do których dostęp ma jedynie kadra danego kraju. Właściwa i skuteczna koordynacja przygotowań do narodowych i sojuszniczych planów obronnych może nastąpić dopiero, gdy będą rozwinięte równoległe systemy sojusznicze i narodowe z zachowaniem odpowiednich środków bezpieczeństwa. Państwa świadomie decydują, jakie wybrane narodowe dane dzielone są z sojusznikami, a jakie pozostają wyłącznie w narodowym systemie. Wszyscy znaczący sojusznicy utrzymują swój odrębny niejawny system narodowy w dowództwach wielonarodowych, w których służy znaczna liczba ich żołnierzy. Tak czynią choćby Amerykanie, Brytyjczycy, Francuzi, Niemcy oraz Duńczycy.

Ćwiczenia wojskowe sprzężone z planami operacyjnymi

W zakresie ćwiczeń wojskowych należałoby pogłębiać synchronizowanie i zgrywanie ćwiczeń narodowych z dwustronnymi z USA i z siłami sojuszniczymi. Należałoby podjąć próbę przybliżenia tych trzech wymiarów. Jeśli ćwiczenia dotyczą obronności Polski lub scenariusze – obronności Polski, powinno się realizować te ćwiczenia przy znacznym udziale polskiej kadry. Brak wystarczającej znajomości języka angielskiego u kadry średniego szczebla oraz w polskich związkach taktycznych i oddziałach powoduje świadome unikanie zaangażowania naszych jednostek w ćwiczenia sojusznicze lub limitowanie udziału do minimalnego angażowania się w takie zadania (np. ograniczony udział w podgrywce *Response Cell* zamiast jako główny aktor uczestniczący w *Primary* lub *Secondary Training Audience*). Angażując się w ćwiczenia z sojusznikami, powinno się realizować całe spektrum aparatu ćwiczebnego: od ćwiczeń dowódczo-sztabowych CPX, poprzez ćwiczenia symulacyjne *Table Top Exercises* (TTX), treningi sztabowe *Battle Staff Training* (BST), mniejsze

i krótsze ćwiczenia jak MAPEX, *Rehearsal of Concept (ROC) Drills* lub tzw. dyskusje oparte na studiach przypadku (*vignette-based discussions*), aż po ćwiczenia z użyciem wojsk *Live Exercise (LIVEX)*. Szerze zaangażowanie kadry Sił Zbrojnych RP w tego typu ćwiczenia doprowadziłoby do znacznie większej, regularnej styczności z kadrami służącymi w strukturach dowodzenia NFS i NCS, a także V Korpusu i innych amerykańskich struktur dowodzenia jednostek i związków taktycznych na terenie Polski.

Rozbudowa sojuszniczej infrastruktury wojskowej

Przez minione 25 lat udało się sporo osiągnąć w zakresie rozbudowy sojuszniczej infrastruktury wsparcia na terenie Polski. Inwestycje NATO-wskie i kwoty z tym związane przewyższyły polskie składki, które są odprowadzane do Sojuszu. Program *NATO Security Investment Programme (NSIP)* realizowano w takich dziedzinach jak radary, lotniska, składy paliwa, amunicji czy infrastruktura portowa³⁵. W dobie rosnącego zagrożenia ze strony Rosji wymagania operacyjne w Polsce i szerzej na flance wschodniej również się zwiększają, dlatego należy kontynuować wysiłki zmierzające do rozbudowy infrastruktury wojskowej, która umożliwi sprawne przyjęcie sił wzmocnienia oraz prowadzenie skutecznej i długotrwałej operacji obronnej na terenie Polski i w jej okolicach. Do kolejnych potrzeb rozbudowy infrastruktury można zaliczyć dalszą rozbudowę lotnisk (*Aerial Ports of Debarkation*), portów (*Seaports of Debarkation*), składowisk na sprzęt i amunicję (*Equipment Storage Sites*), magazynów na paliwo (*fuel storage*) i rejonów przyjęć wojsk sojuszniczych (*Staging and Assembly Areas*), umożliwiających sprawny proces

³⁵ Szerzej nt. programu NSIP w: *NATO Security Investment Programme*, Zakład Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, <https://ziotp.wp.mil.pl/pl/pages/nsip/>; *Inwestycje NATO w Polsce*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/15-lat-polski-w-nato/polska-w-sojuszu-polnoc/5296>; *Inwestycje NATO w Polsce.html* (dostęp: 1 marca 2024 r.); W. Pawłuszko, *Jak NATO inwestuje w Polsce. Szansa dla przedsiębiorców*, strona internetowa Defence24, 14 lipca 2017 r., <https://defence24.pl/jak-nato-inwestuje-w-polsce-szansa-dla-przedsiębiorców-analiza> (dostęp: 20 stycznia 2024 r.).

przyjmowania sojuszników, znany jako *Reception, Staging and Onward Movement* (RSOM).

Szczególnie istotnym obszarem sojuszniczych inwestycji, wartym rozwoju na terenie Polski, jest przedłużenie sojuszniczego systemu rurociągów z Europy Środkowej, znanego jako *Central European Pipeline System* (CEPS). Ten system, uruchomiony w 1958 r., umożliwia dostawę paliw w dużych ilościach na potrzeby wojska w dobie ćwiczeń, wzmożonego kryzysu lub wojny. W latach 80. ubiegłego wieku wprowadzono system w całej Europie zachodniej aż do Zachodnich Niemiec, do miejscowości odległych o około 300-400 km od ówczesnej granicy i tym samym potencjalnej linii frontu z Układem Warszawskim. CEPS obejmował całą Europę Zachodnią i Południową. Na wysokości geograficznej byłego NRD i Polski sięgał i nadal sięga jedynie do niemieckich miejscowości Bramsche (niedaleko Bielefeld), Altenrath (obok Kolonii), Aschaffenburg (koło Frankfurtu nad Menem), a na południu Neuburg (okolice Ingolstadt) oraz Unterpfaffenhofen (koło Monachium)³⁶. Uwzględniając kryteria stosowane w Sojuszu pod koniec zimnej wojny, CEPS powinien sięgać minimum do centralnej i zachodniej oraz południowej Polski³⁷.

Rozbudowa wielkości Sił Zbrojnych RP

Pomimo znaczącego rozwoju Sił Zbrojnych RP w ostatnich latach dalsze rozszerzenie i wzmocnienie potencjału obronnego RP są niezbędne. Stąd istnieje potrzeba rozbudowy ilościowej Sił Zbrojnych RP – głównego ogniwa sojuszniczego na flance wschodniej NATO, co też wynika z treści artykułu 3 Traktatu Północnoatlantyckiego: „(...) Strony, każda z osobna i wszystkie razem, poprzez stałą i skuteczną samopomoc i pomoc wzajemną, będą utrzymywały i rozwijały swoją

³⁶ A. Dowd, D. Jankowski, C. Cook, *op. cit.*, s. 4.

³⁷ W. Jakóbiak, Kowalik: *NATO potrzebuje rurociągów na wschodniej flance (rozmowa)*, strona internetowa Biznes Alert, 25 stycznia 2024 r., <https://biznesalert.pl/bezpieczenstwo-energetyczne-paliwowe-logistyka-nato-ceps-energetyka/> (dostęp: 13 lutego 2024 r.)

indywidualną i zbiorową zdolność do odparcia zbrojnej napaści”³⁸. Tworzone i istniejące jednostki bojowe należy systematycznie kompletować w kadre, a jednocześnie tworzone powinny być znaczące zasoby przeszkolonych rezerw. Warto też przeprowadzić w Polsce kolejny Strategiczny Przegląd Obrony (SPO), który poddałby analizie obecny kształt i rozwój Sił Zbrojnych RP na tle tworzących się zagrożeń wokół kraju i nadał dalsze kierunki rozwoju Wojska Polskiego. Polska przeprowadziła w czasie swojego dotychczasowego 25-letniego członkostwa w NATO zaledwie trzy Strategiczne Przeglądy Obrony, z czego ostatni w 2016 r. Kolejne SPO powinny powstawać w korelacji z dokumentami strategicznymi w dziedzinie bezpieczeństwa – takimi jak Strategia Bezpieczeństwa Narodowego. Ostatni SPO z 2016 r.³⁹ wygenerował m.in. potrzebę zwiększenia Sił Zbrojnych RP oraz odtworzenie czwartej dywizji lądowej. Według danych NATO Siły Zbrojne RP urosły w ostatniej dekadzie z poziomu 99 tys. do 124 tys. żołnierzy⁴⁰. Z końcem 2023 r. zawodowe Siły Zbrojne RP liczyły już około 134 tys. żołnierzy⁴¹. Ponadto Wojska Obrony Terytorialnej liczyły w tym samym okresie ponad 40 tys. żołnierzy⁴². Daje to sumarycznie wraz z pozyskiwanym sprzętem i amunicją znaczący potencjał obronny RP, choć należy dodać, iż na całościowy potencjał obronny Polski składają się także czynniki spoza dziedzin wojskowych, dotyczące m.in. infrastruktury cywilnej, procedur i mechanizmów aktywizowania całego społeczeństwa w dobie kryzysu i wojny, a także regularnie szkolonych i sprawdzanych rezerw. Istotne jest również bliskie i regularne współdziałanie cywilnych organów zarządzania kryzysowego na wszystkich szczeblach państwa z woj-

³⁸ Por. https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/15-lat-polski-w-nato/dokumenty/5297,Do_kumenty.html (dostęp: 20 stycznia 2024 r.).

³⁹ W latach 2010–2012 przeprowadzono również jedyny jak dotychczas Strategiczny Przegląd Bezpieczeństwa Narodowego.

⁴⁰ Zunifikowane dane NATO-wskie nie uwzględniają m.in. sił rezerwowych czy wojsk terytorialnych. Za: *Defence Expenditures of NATO Countries (2014-2023)*, NATO Public Diplomacy Division, 7 lipca 2023 r., s. 1–16, https://www.nato.int/cps/en/natohq/news_216897.htm (dostęp: 1 marca 2024 r.).

⁴¹ Dane z Departamentu Kadr MON, styczeń 2024 r.

⁴² *Ilu żołnierzy liczą Wojska Obrony Terytorialnej?*, Polska Agencja Prasowa, 28 grudnia 2023 r., <https://www.pap.pl/aktualnosci/ilu-zolnierzy-licza-wojska-obrony-terytorialnej> (dostęp: 20 stycznia 2024 r.).

skowymi. Dzięki bliskiej i dobrej współpracy cywilno-wojskowej budowana jest ogólna odporność państwa (*resilience*) przeciw zagrożeniom i atakom hybrydowym, co pozwala przygotować państwo na czas pełnoskalowej wojny.

Udział kobiet w Siłach Zbrojnych RP

Udział kobiet w Siłach Zbrojnych RP znacząco wzmocnił potencjał obronny państwa polskiego na przestrzeni ostatnich 25 lat. Pierwsze kobiety przyjęto do wyższych uczelni wojskowych w tym samym roku, w którym Polska przystąpiła do NATO. Od 25 lat udział kobiet w Siłach Zbrojnych RP systematycznie rośnie. Zauważalne przyspieszenie nastąpiło zwłaszcza w latach 2015-2023. W tym przedziale czasowym odnotowano wzrost z 4 (2015), przez 8 (2020), aż do prawie 16 proc. (2023) składu osobowego Sił Zbrojnych RP⁴³. Ten wzrost wynika m.in. ze zmian mentalnościowych w społeczeństwie polskim, a także z redefinicji podejścia do roli kobiet we współczesnych siłach zbrojnych. Obecnie kilka kobiet oficerów w stopniu pułkownika ukończyło podyplomowe studia polityki obronnej i ma realne szanse na nominacje generalskie.

Kształtowanie i doskonalenie kadry oficerskiej

Istotnym kierunkiem dalszego wzmocnienia Sił Zbrojnych RP w ramach Sojuszu jest zachowanie silnej tożsamości narodowej kadry. Uczelnie i szkoły wojskowe winny uczyć myślenia krytycznego, dyskursu, wpajać wartości moralno-etyczne, a także kłaść duży nacisk na nauczanie historii państwa polskiego od początków dziejów aż do współczesności i zwracać uwagę na aspekty historii oręża polskiego i jego kontekst historyczny. Młoda kadra Sił Zbrojnych RP musi

⁴³ M. Miłoś, *Kobiety idą do wojska. Armia się zmienia*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 3 stycznia 2024 r., <https://edgp.gazetaprawna.pl/e-wydanie/59313,3-stycznia-2024/77079,Dziennik-Gazeta-Prawna/891711,Kobiety-ida-do-wojska.-Armia-sie-zmienia.html> (dostęp: 1 marca 2024 r.).

rozumieć i doceniać, że przyszło jej służyć w unikalnym momencie w historii ostatnich ponad 230 lat. Wychowuje się ona bowiem i funkcjonuje w niepodległym państwie, mierzącym się obecnie z poważnymi zagrożeniami zewnętrznymi. Kwalifikowanie do szkół oficerskich powinno uwzględniać wystarczająco wysoki poziom znajomości języka angielskiego na wstępie do akademii wojskowych, a siatka godzin oraz kryteria zaliczania kolejnych semestrów i lat studiów uwzględniać postępy w osiąganiu znajomości języka angielskiego zbliżonej do poziomu 3333.

Istotny wpływ na interoperacyjność kadry ma jej udział w różnych formach doskonalenia zawodowego prowadzonego głównie za granicą, ale także w kraju. Wszystkie formy studiów i kursów są nie do przecenienia i przynoszą kadrze wiele korzyści merytorycznych i językowych, począwszy od czteroletnich studiów podchorążych na akademiach wojskowych w USA, poprzez roczne, półtoraroczne i dwuletnie studia podyplomowe w akademiach dowódczo-sztabowych i szkołach wojennych, a także magisterskie oraz dowódczo-sztabowe studia w różnych państwach NATO, skończywszy na kursach półrocznych, kilkumiesięcznych i kilkutygodniowych, aż po tygodniowe kursy specjalistyczne w różnych szkołach NATO-wskich i centrach eksperckich. Każdy doświadczony oficer starszy powinien podczas swojej ścieżki zawodowej uczestniczyć w kilku do kilkunastu anglojęzycznych formach doskonalenia zawodowego, organizowanych zarówno przez poszczególne państwa NATO-wskie, jak i przez Sojusz Północnoatlantycki (np. *NATO Defense College* w Rzymie). Ważne, aby Polska zapewniła również większą liczbę wykładowców do tych sojusznicznych uczelni i szkół, a także tworzyła coraz więcej atrakcyjnych form doskonalenia zawodowego, by przyciągnąć naszych sojuszników do Polski w celu podnoszenia ich kwalifikacji zawodowych za pomocą wykwalifikowanej polskiej kadry, przedstawiającej sojusznikom nasz punkt widzenia.

Modernizacja techniczna Sił Zbrojnych RP

Warto także wspomnieć o dostawach nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojskowego wzmacniającego zdolności Sił Zbrojnych RP. Rozwój następował sukcesywnie przede wszystkim dzięki trwale utrzymującemu się wysokiemu wskaźnikowi na wydatki majątkowe wewnątrz budżetu obronnego, które przewyższały zalecane przez Sojusz 20 proc. Wśród istotnego sprzętu wzmacniającego potencjał sił zbrojnych należy wyróżnić m.in. transportowe statki powietrzne typu C-130 *Hercules*, C-295 CASA, samoloty wielozadaniowe F-16, samoloty szkolno-bojowe FA-50, samoloty szkolne *Aermacchi M-346*. Realizowane są także programy dostawy samolotów wielozadaniowych F-35, samolotów wczesnego wykrywania i ostrzegania Saab 340 AEW, bezzałogowych systemów rozpoznawczo-uderzeniowych *Bayraktar TB2*, *Fly Eye*, *Gladius*. Dostarczono fregaty OHP i wprowadzany jest program niszczycieli min projektu 258 typu Kormoran II, okrętów rozpoznania radioelektronicznego i program fregat pk. *Miecznik*. W sferze lądowej pozyskano przeciwpancerne pociski kierowane *Spike* i *Javelin*, wyrzutnie raketowe przeciwlotnicze *Patriot*, realizowany jest program NAREW obejmujący m.in. wyrzutnie *iLauncher* z pociskami raketowymi CAMM, zestawy przeciwlotnicze *Pilica+*, morskie wyrzutnie raketowe naziemne *Naval Strike Missile*, wyrzutnie raketowe *Homar-K (Chonmoo)* i *Homar-A (M142 Himars)*, czołgi *Leopard 2A4*, *2A5* i *2APL*, *K2 Black Panther*, *Abrams M1A2 Sep v. 3* i *M1A1*, haubice samobieżne typu *Krab* i *K9A1 Thunder*, moździerze samobieżne *Rak*, *KTO Rosomak*, pojazdy opancerzone *MRAP* typu *M-ATV*, pojazdy minowania narzutowego *Baobab-K*, mosty towarzyszące *MS-20 Daglezja-S*, śmigłowce *AW-149*, *AW101 Merlin*, *S-70i Black Hawk*. Trwają też przymiarki do pozyskania śmigłowców *AH-64 Apache*, a także *BWP Borsuk*. Wiele z tych systemów zalicza się do najnowocześniejszych na rynkach zbrojeniowych i często sprawdzonych w boju. Ich dostawa do jednostek wojskowych znacząco wpływa na multidomenowe zdolności i zwiększenie potencjału obronnego Polski. To istotne, aby pozyskując poszczególne rodzaje uzbrojenia i sprzętu wojskowego, Polska uzyskiwała własne

zdolności produkcyjne i technologiczne, obejmujące szczególnie amunicję i środki precyzyjnego rażenia, a jednocześnie gromadziła wystarczającą liczbę zapasów amunicji. Należy dążyć do maksymalnej samowystarczalności w zakresie produkcji amunicji i środków bojowych. Przy każdym zakupie nowoczesnego sprzętu wojskowego należy też pamiętać o odpowiednim zabezpieczeniu i planie kadrowym zsynchronizowanym z planowanymi dostawami sprzętu, by uzyskać wystarczającą liczbę żołnierzy do pełnego obsłużenia i wykorzystania pozyskiwanego sprzętu wraz z odpowiednimi zapasami amunicji bojowej i ćwiczebnej oraz infrastrukturę do tego sprzętu (np. hangary, wiaty i garaże), osprzętu ćwiczebnego i do konserwacji, a także systemów symulacyjnych. Dopiero synergia wyposażenia żołnierzy w nowoczesny sprzęt, wystarczające zapasy amunicji oraz wyszkolenie wojskowych i jednostek na różnych szczeblach dowodzenia powodują realny wzrost potencjału bojowego. Istotne pozostaje także stałe monitorowanie rozwijającego się współczesnego pola walki i dostosowywanie oraz adaptacja planów modernizacyjnych do dynamiki zmian, uwzględniająca rosnącą rolę bezpilotowców oraz coraz większego zastosowania sztucznej inteligencji w działaniach zbrojnych.

Rosnący budżet obronny RP

Polska na tle innych państw Sojuszu na przestrzeni ostatniej dekady ponosiła stosunkowo wysokie nakłady na obronność – plasowała się w ścisłej czołówce⁴⁴. Oprócz wysokości procentowej względem produktu krajowego brutto znaczenie ma także wskaźnik wydatków majątkowych, które przeznacza się na modernizację techniczną sił zbrojnych. Ten pierwszy powinien wynosić co najmniej 2 proc. PKB,

⁴⁴ Oprócz Polski tradycyjnie czołowe lokaty w wydatkach obronnych według wskaźnika PKB zajmowały USA, Grecja, Estonia, Litwa, Łotwa i Wielka Brytania. Do najmniej wydających na obronność sojuszników należy zaliczyć Belgię, Kanadę, Czechy, Danię, Niemcy, Włochy, Luksemburg, Portugalię, Hiszpanię i Słowenię. Dane za: *Defence Expenditures...*, *op. cit.*, s. 8.

a drugi – co najmniej 20 proc.⁴⁵. Polska zazwyczaj spełniała te kryteria, choć przez kilka lat w tym okresie dziesięcioletnim nie wydawano pełnych 2 proc. PKB na obronność. Im wyższe są wydatki majątkowe w budżecie obronnym, tym zazwyczaj lepiej świadczy to o kondycji budżetu obronnego. Te wydatki w przypadku Polski plasowały się między 21 a 36 proc. w ostatniej dekadzie, a w 2023 r. przekroczyły rekordowe 52 proc.⁴⁶. Można zatem skonstatować, iż wydatki obronne – zwłaszcza na tle innych sojuszników w regionie – były na właściwym poziomie i uwzględniały potrzeby szybkiego rozwoju gospodarki Polski. Dzięki jej stałemu i szybkiemu wzrostowi, zwłaszcza na tle wielu innych państw NATO-wskich, wartość bezwzględna wydatków obronnych też znacząco wzrastała, przez co Polska awansowała względem innych państw w latach 2014-2023. Np. jeśli porówna się wartości wydatków obronnych z 2014 i 2023 r., można zauważyć, że Polska zwiększyła je z 10,1 do 29,1 mld dolarów (najwyższy wzrost w Sojuszu wynoszący 188 proc.). Z takim wzrostem Polska wyprzedziła w minionej dekadzie czterech sojuszników w wydatkach obronnych w liczbach bezwzględnych: 1. Kanadę (wzrost z 18,2 do 28,95 mld dolarów – 59 proc.), 2. Niderlandy (wzrost z 10,3 do 16,7 mld dolarów – 62 proc.), 3. Hiszpanię (wzrost z 12,6 do 19,2 mld dolarów – 52 proc.) oraz 4. Turcję (wzrost z 13,6 do 15,8 mld dolarów – 17 proc.). W tych latach wydatki obronne Polski w relacji do PKB plasowały się początkowo do 2019 r. na poziomie średnim 2 proc., a począwszy od 2020 r. wzrosły do poziomów 2,23 (2020), 2,22 (2021), 2,40 (2022), aż w 2023 r. osiągnęły rekordowe 3,90 proc.⁴⁷. Względem największych gospodarczo europejskich sojuszników Polska wyraźnie zmniejszyła swój dystans w tym okresie. W porównaniu do budżetów obronnych Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec i Włoch budżet obronny Polski stanowił jeszcze w 2014 r. zaledwie ułamek

⁴⁵ Są to parametry budżetów obronnych określone w czasie Szczytu NATO w Walii w 2014 r. Por.: *Wales Summit Declaration*, North Atlantic Treaty Organization, 5 września 2014 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_112964.htm (dostęp: 11 lutego 2024 r.).

⁴⁶ *Defence Expenditures...*, *op. cit.*, s. 13.

⁴⁷ Kolejne wartości procentowe PKB Polski na wydatki obronne w okresie 2014-2023: 1,88 w 2014 r., 2,23 w 2015 r., 2,00 w 2016 r., 1,89 w 2017 r., 2,02 w 2018 r., 1,99 w 2019 r., 2,23 w 2020 r., 2,22 w 2021 r., 2,40 w 2022 r. i 3,90 w 2023 r. Dane za: *ibidem*, s. 8.

ich budżetów – tj. kolejno względnie 15, 19, 22 i 41 proc., a w 2023 r. znacząco przybliżył się w liczbach absolutnych do tych czterech największych państw europejskich NATO, gdyż wynosił już względnie 44, 51, 43 i 92 proc. ich budżetów. Porównując rozwój gospodarczy Polski i Włoch, można dojść do wniosku, że Polska prawdopodobnie wyprzedzi Włochy w najbliższych latach i tym samym dołączy do ścisłej czołówki państw stanowiących nieformalne jądro Sojuszu⁴⁸.

Powyższa analiza dotycząca budżetu obronnego wyraźnie ilustruje rosnący potencjał obronny Sił Zbrojnych RP na tle pozostałych sojuszników NATO dzięki znaczącym nakładom finansowym na wydatki majątkowe na przestrzeni ostatniej dekady. Wzrost wydatków obronnych na Siły Zbrojne RP implikuje również realny wpływ i oddziaływanie na pozostałych sojuszników. Jednostki Wojska Polskiego zamiast uczestniczyć w ćwiczeniach i podporządkowywać się większym formacjom sojuszniczym, coraz częściej przejmują inicjatywę i kierują innymi jednostkami, mniejszymi, słabiej wyposażonymi. Kluczowym i niezbędnym elementem w tych relacjach z sojusznikami pozostaje oczywiście dobrze wyszkolona i wykształcona kadra, która włada biegle językiem angielskim.

Wsparcie Polski dla Ukrainy

Pomimo potrzeb znacznej rozbudowy potencjału obronnego RP należy w ciągu dalszym wspierać Ukrainę w różnych wymiarach. Od 24 lutego 2022 r. Ukraina prowadzi heroiczną wojnę obronną przeciw Rosji. Pomoc z zasobów polskich i Sił Zbrojnych RP musi być systematycznie kontynuowana w oparciu o szczegółową analizę – nie można sobie pozwolić na zbyt silne osłabienie naszego potencjału obronnego, gdyż Rosja potrafiłaby swój odbudować. W przeciwieństwie do licznych sojuszników zachodnich Polska graniczy przecież bezpośrednio z Rosją i Białorusią. Bez dotychczasowego wsparcia naszego kraju – humanitarnego, materiałowego, szkoleniowego i hubu logistycznego operowanego przez Siły Zbrojne RP na terenie kraju

⁴⁸ *ibidem*, s. 1-16.

– działanie koalicji państw wspierających Ukrainę byłoby niemożliwe. Istotny jest także polski wkład w unijną misję pomocy wojskowej EUMAM (*European Union Military Assistance Mission*) dla Ukrainy, gdyż jednym z jej dowódców jest polski generał. Fakt, że Ukraina nieustannie walczy z Rosją, to w dużej mierze zasługa Polski⁴⁹. Warto też zauważyć, iż bez jej kluczowej roli obrona sąsiednich państw bałtyckich również byłaby niemożliwa⁵⁰. Działania prowadzone w obecnej wojnie Rosji i Ukrainy dostarczają Siłom Zbrojnym RP ważnych doświadczeń i wniosków – mają one i powinny mieć duży wpływ na dalszą transformację Wojska Polskiego. Jednocześnie należy pamiętać, iż ewentualny przyszły konflikt zbrojny z państwami NATO będzie się różnił w wielu wymiarach od obecnej wojny rosyjsko-ukraińskiej.

Rekomendacje

Na podstawie wniosków, które można wyciągnąć z niniejszego artykułu, przedstawiono zbiór rekomendacji dotyczących dalszych wysiłków w Siłach Zbrojnych RP. Zmierzają one do sprawniejszego funkcjonowania w Sojuszu Północnoatlantyckim i tym samym dają możliwość odegrania jeszcze bardziej znaczącej roli, również przywódczej w NATO, zwłaszcza w regionie Europy Środkowo-Wschodniej, w tym na terenie Polski:

1. Zmiana w narodowym postrzeganiu struktur sojuszniczych. Należałoby zacząć traktować struktury sojusznicze NATO jako dowództwa, które włączają się w operację obronną Polski i całego NATO. Wówczas nastąpi przewartościowanie mentalne zmierzające do postawy, że „NATO to my”.
2. Synchronizacja planów sojuszniczych i narodowych. Dążyć do synchronizowania planów narodowych z sojuszniczymi oraz amerykańskimi i realizować wspólne ćwiczenia wynikające z tych planów. Plany powinny być cyklicznie ćwiczone

⁴⁹ C. Michta, „Politico”, 21 lutego 2023 r., <https://www.politico.eu/article/nato-new-center-gravity-poland-warsaw-central-europe-germany-war-ukraine/> (dostęp: 19 listopada 2023 r.).

⁵⁰ M. Kowalska-Sendek, *op. cit.*

i systematycznie modyfikowane w wyniku wniosków wyciąganych z ćwiczeń, bieżących analiz i ocen zagrożeń.

3. Priorytetyzacja struktur dowodzenia. Strukturom Paktu Północnoatlantyckiego, wielonarodowym i narodowym, które odgrywają ścisłą rolę w sojuszniczych i narodowych planach obronnych, trzeba nadać odpowiednie priorytety, w tym gotowość bojową w obsadzie kadrowej i ukompletowaniu sprzętowym. Wszystkie jednostki wysokiej gotowości powinny być wypełnione najlepszą kadrą, minimum na poziomie 90 proc. oraz wyposażone w najnowocześniejszy sprzęt na poziomie minimum 90 proc.
4. Korpus MNCNE. Należałoby nadać korpusowi MNCNE odpowiedni priorytet i stale go podtrzymywać oraz oddać w jego podporządkowanie dodatkowe jednostki bojowe oraz wsparcia bojowego. Powinno się zachować dla tego związku taktycznego i jednostek podporządkowanych stałą gotowość bojową, w tym obsadę kadrową i ukompletowanie w sprzęt na poziomach minimum 90 proc.
5. Korpusy II, V i MNCNE na terenie Polski. Ważne, aby zacieśniać współdziałanie pomiędzy trzema dowództwami korpusów lądowych rozlokowanych na terenie Polski, pogłębiać i intensyfikować wspólne ćwiczenia, w których jednocześnie biorą one udział, i tym samym dążyć do ich zwiększonej interoperacyjności.
6. Dywizja MNDNE. Należy nadać dywizji MNDNE odpowiedni priorytet i doposażyć ten związek taktyczny w niezbędne jednostki bojowe i jednostki wsparcia bojowego, być może łącząc go z jedną z pozostałych polskich dywizji w znaczącą dywizję. Ukompletowanie MNDNE w kadrę i sprzęt powinno przekraczać 90 proc. stanu etatowego.
7. Dowództwo JLSG. Warto zaoferować władzom wojskowym NATO przeniesienie dowództwa JLSG w Brunssum na stałe do Polski. Kolokacja z obecnym NFIU w Bydgoszczy lub też włączenie obecnego NFIU do JLSG wydają się zasadnym krokiem z operacyjnego punktu widzenia, zwłaszcza w kontekście

bliskiego usytuowania Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych w tym samym garnizonie oraz w związku z zakresem oddziaływania JLSG w Europie Środkowo-Wschodniej.

8. Centrum JFTC. Należałoby się ubiegać w większej mierze przez dowództwa korpusów lądowych na terenie Polski i dowództwa dywizji o cykliczny udział w ćwiczeniach CPX w oparciu o bazę JFTC, poprawić współdziałanie i weryfikować aktualne plany NATO-wskie.
9. Infrastruktura sojusznicza. Warto nieustannie ubiegać się o dalszą rozbudowę niezbędnej sojuszniczej infrastruktury wsparcia na terenie Polski za pomocą funduszy NSIP, zwłaszcza w dobie rosnących nowych potrzeb operacyjnych po ponownym ataku Rosji na Ukrainę w 2022 r. Te inwestycje powinny usprawnić przede wszystkim składy logistycznych klas zaopatrzenia i sprzętu wojskowego oraz funkcje wzmocnienia Polski i całego regionu, bazujące na przyjmowaniu wojsk, znane jako RSOM.
10. Przedłużenie systemu CEPS. Należy dążyć do rozbudowy systemu rurociągów CEPS z Niemiec do Polski tak, aby w czasie ćwiczeń, kryzysu i wojny paliwo mogło docierać nieustannie w dużych ilościach do wybranych, kluczowych wojskowych hubów logistycznych w głąb Polski i zaopatrywać wojska sojusznicze.
11. Brygada FLF w Polsce. Przekształcenie NATO-wskiej wielonarodowej batalionowej grupy bojowej FLF (wcześniej eFP), dowodzonej przez amerykańskie Siły Zbrojne w Orzyszu, w Brygadę FLF i stworzenie dogodnych warunków socjalno-bytowych i szkoleniowych, aby osiągnęła ona status bardziej stały niż rotacyjny.
12. Budżet obronny i pozyskiwanie sprzętu wojskowego. Należy utrzymać wydatki obronne na deklarowanym i planowanym poziomie, dążyć do maksymalnego angażowania podmiotów polskiego przemysłu obronnego oraz do samowystarczalności Polski w środki bojowe, części zamienne i napraw użytkowanego sprzętu wojskowego. Strukturę budżetu obronnego powinno

- się kształtować tak, aby zachować wysoki wskaźnik wydatków modernizacyjnych – znacznie przekraczający 20 proc.
13. Systemy FAS. Wdrażanie i użytkowanie przez kadre w narodowych dowództwach Sił Zbrojnych RP aplikacji funkcjonalnych stosowanych w NATO zwiększyłyby interoperacyjność między nimi a dowództwami NATO-wskimi.
 14. Narodowa sieć niejawna. W strukturach dowodzenia NFS na terenie Polski należałoby ustanowić/rozbudować narodową sieć niejawną i podłączyć do niej cały stan etatowy kadry polskiej służący w strukturach NFS.
 15. Federalizacja sieci niejawnych. Należy dążyć do ustanowienia w dowództwach NATO, zwłaszcza tych rozlokowanych w części Europy Środkowo-Wschodniej, federalizacji sieci niejawnych i zbudować wojskowe środowisko operacyjne, które umożliwi efektywną wymianę informacji niejawnych pomiędzy narodowymi i sojuszniczymi sieciami operacyjnymi.
 16. Obsada stanowisk w strukturach NATO. Warto przejść inicjatywę i starać się obejmować coraz wyższe stanowiska w strukturach NCS, także przy udziale większej liczby polskiej kadry, szczególnie w dowództwach NCS odgrywających istotną rolę wobec obronności Polski i regionu wokół Polski, i tam nadawać w większej mierze ton. Należy dążyć do ukończenia struktur NFS w Polsce do poziomu przekraczającego i zbliżonego do 100 proc. dzięki negocjacom i obsadzaniu większej liczby stanowisk przez kadre rodzimą. Kadre należy cyklicznie rotować. Zwiększone zaangażowanie w te struktury należałoby traktować jako inwestycję w obronność RP.
 17. Konkursy na kluczowe stanowiska w NATO. Należy ściśle śledzić wszystkie konkursy w strukturach NATO-wskich na najwyższe stanowiska (od płk/OF-5 po generała/OF-9), ubiegać się o nie systematycznie oraz wystawiać przygotowanych i kompetentnych kandydatów do konkursów.
 18. Rotacyjność kadr. Przywrócenie w Ustawie o obronie Ojczyzny zasady kadencji i wprowadzenie zasady cyklicznej rotacji kadr pomiędzy jednostkami, dowództwami i instytucjami, zarówno

narodowymi, jak i sojusznicznymi, doprowadziłyby do stałego poszerzania doświadczeń zawodowych u kadry. Zmiana instytucji i jednostek pełnienia służby powinna być immanentną cechą każdego oficera Wojska Polskiego. Co kilka lat należy dążyć do awansowania kadry wraz z przejściem/przeniesieniem do innych instytucji (premiowanie dyspozycyjności) niż w swoich dotychczasowych jednostkach wojskowych. Kadre należy traktować jeszcze bardziej podmiotowo i uzgadniać z nią przyszłe stanowiska służbowe ze znacznym wyprzedzeniem – na wzór innych armii NATO-wskich.

19. Zagraniczne doskonalenie zawodowe kadry. Należy podtrzymać i dalej rozszerzać zasięg doskonalenia zawodowego kadry Wojska Polskiego w zagranicznych placówkach edukacyjnych i szkoleniowych. Pełny profesjonalizm u kadry Sił Zbrojnych RP zostanie osiągnięty po połączeniu umiejętności merytorycznych pozyskanych w kraju i za granicą, wyszkolenia, zróżnicowanego doświadczenia zawodowego i biegłej znajomości języka angielskiego.
20. Znajomość języka angielskiego u kadry. Ważne jest przyjęcie strategii uzyskania w Siłach Zbrojnych RP u całej kadry oficerskiej biegłej znajomości języka angielskiego najpóźniej od stopnia majora/OF-3 wzwyż.

Podsumowanie

Siły Zbrojne RP poczyniły znaczny postęp w osiągnięciu wyższego poziomu interoperacyjności z wiodącymi sojusznikami NATO na przestrzeni ostatnich 25 lat. Wojsko Polskie stanowi znaczny potencjał obronny państwa polskiego, który jest rozbudowywany stale i adekwatnie do rosnących zagrożeń. Nakłady budżetowe na Siły Zbrojne RP były i są na właściwym poziomie i powinny na takim pozostać. Nadchodzi czas, aby przejmować większą odpowiedzialność i inicjatywę w kierowaniu jednostkami wielonarodowymi na terenie Polski i w regionie oraz w dowództwach NCS, inwestować w nie więcej

polskiej kadry i dbać o ścisłą współpracę oraz pogłębiać interoperacyjność między dowództwami NFS, rozmieszczonymi na terenie Polski, a dowództwami SZ RP i amerykańskimi. Dzięki temu będzie można w większym stopniu realizować interesy RP. Siły Zbrojne RP powinny przyjąć strategię osiągnięcia biegłej znajomości języka angielskiego u całego stanu osobowego kadry oficerskiej, gdyż bez znacznych i wyraźnych postępów w tej dziedzinie nie będzie można osiągnąć powyższych założeń.

Jeżeli dojdzie w przyszłości do multidomenowej operacji obronnej na terenie Polski lub w pobliżu polskich granic, odbędzie się ona z udziałem sił sojuszniczych. Sojusznicy będą rozlokowani na terenie Polski przed konfliktem albo przybędą z większymi czy mniejszymi siłami tuż przed wojną lub w trakcie jej trwania. Siły Zbrojne RP powinny mieć chęć, ale także zdolność, by integrować innych sojuszników na terenie Polski i z nimi współdziałać, a tam, gdzie to zasadne i możliwe, również dowodzić. W NATO obowiązuje zwykle zasada, według której kontrybuujący do operacji największe zasoby i zdolności przejmuje odpowiedzialność i dowodzenie w takiej formacji czy operacji. Siły Zbrojne RP powinny być gotowe wdrożyć tę regułę w życie na terenie Polski i mogą być na dobrej ścieżce, aby przejmować inicjatywę i kierować oraz dowodzić formacjami międzynarodowymi, zwłaszcza nad lądowymi siłami sojuszniczymi.

Uwaga: opinie zawarte w tym artykule są opiniami autora i nie powinny być identyfikowane z oficjalnym stanowiskiem Wielonarodowego Korpusu Północ-Wschód w Szczecinie, NATO czy Sił Zbrojnych RP.

Bibliografia

References List

Piśmiennictwo

Literature

- Covington S., *NATO's Concept for Deterrence and Defence of the Euro-Atlantic Area (DDA)*, 2 sierpnia 2023 r., Belfer Center for Science and International Affairs, <https://www.belfercenter.org/publication/natos-concept-deterrence-and-defence-euro-atlantic-area-dda> (dostęp: 24 stycznia 2024 r.).
- Defence Expenditures of NATO Countries (2014-2023)*, NATO Public Diplomacy Division, 7 lipca 2023 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/news_216897.htm (dostęp: 1 marca 2024 r.).
- Deni J., *Rotational Deployments vs. Forward Stationing: How Can the Army Achieve Assurance and Deterrence Efficiently and Effectively?*, US Army War College Press, 2017.
- Dowd A.M., Jankowski P.D., Cook C.R., *European Warfighting Resilience and NATO Race of Logistics: Ensuring that Europe has the Fuel it Needs to Fight the Next War*, Center for Strategic & International Studies, 28 czerwca 2023 r., <https://www.csis.org/analysis/european-warfighting-resilience-and-nato-race-logistics-ensuring-europe-has-fuel-it-needs> (dostęp: 1 marca 2023 r.).
- Gągor F., *10 lat w NATO*, „Kwartalnik Bellona” 2009, nr 1.
- Ilu żołnierzy liczą Wojska Obrony Terytorialnej?*, Polska Agencja Prasowa, 28 grudnia 2023 r., <https://www.pap.pl/aktualnosci/ilu-zolnierzy-licza-wojska-obrony-terytorialnej> (dostęp: 20 stycznia 2024 r.).
- Inwestycje NATO w Polsce*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, <https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/15-lat-polski-w-nato/polska-w-sojuszu-polnoc/5296,Inwestycje-NATO-w-Polsce.html> (dostęp: 1 marca 2024 r.)
- Jakóbiak W., *Kowalik: NATO potrzebuje rurociągów na wschodniej flance (rozmowa)*, strona internetowa Biznes Alert, 25 stycznia 2024 r., <https://biznesalert.pl/bezpieczenstwo-energetyczne-paliwowe-logistyka-nato-ceps-energetyka/> (dostęp: 13 lutego 2024 r.).

- Joint Press Conference by the Chair of the NATO Military Committee, Admiral Rob Bauer with Supreme Allied Commander Europe, General Christopher Cavoli and Deputy Supreme Allied Commander Transformation, General Chris Badia*, North Atlantic Treaty Organization, 18 stycznia 2024 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/opinions_221779.htm (dostęp: 22 stycznia 2024 r.).
- Klecan D., *V Corps boosts integration of allied partners during intense CPX*, “Defense Visual Information Distribution Service”, 11 marca 2024 r., <https://www.dvidshub.net/news/457133/v-corps-boosts-integration-allied-partners-during-intense-cpx> (dostęp: 22 stycznia 2024 r.).
- Kowalik T., Wojnowski G., *Polscy żołnierze w strukturach NATO*, „Kwartalnik Bellona” 2009, nr 1.
- Kowalik T., *The Foreign Language Training System in the Polish Armed Forces. An Evaluation of its Efficiency and Proposals for Modification*, w: Kucha R. (red.), *European Integration Through Education: Traditions, the Present and the Future*, Maria Curie-Skłodowska University Press, Lublin 2004.
- Kowska-Sendek M., „Collective Defence is Priority”, strona internetowa Polska Zbrojna, 7 września 2022 r., <https://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/38020?t=Collective-Defense-is-Priority> (dostęp: 19 listopada 2023 r.).
- Małecki M., *Rosyjska rakietą nad Polską*, Polska Agencja Prasowa, 29 grudnia 2023 r., <https://www.pap.pl/aktualnosci/rosyjska-rakieta-nad-polska-szef-mon-zostala-naruszona-polska-przestrzen-powietrzna> (dostęp: 11 lutego 2024 r.).
- Michta Ch., „Politico”, 21 lutego 2023 r., <https://www.politico.eu/article/nato-new-center-gravity-poland-warsaw-central-europe-germany-war-ukraine/> (dostęp: 19 listopada 2023 r.).
- Miłosz M., *Kobiety idą do wojska. Armia się zmienia*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 3 stycznia 2024 r., <https://edgp.gazetaprawna.pl/e-wydanie/59313,-3-stycznia-2024/77079,Dziennik-Gazeta-Prawna/891711,Kobiety-ida-do-wojska.-Armia-sie-zmienia.html> (dostęp: 1 marca 2024 r.).
- Multinational Division North East Structure*, Multinational Division North East, <https://mndne.wp.mil.pl/en/pages/structure-2017-11-15-4/> (dostęp: 18 stycznia 2024 r.).

- Navarrai Mészáros M., *Everything is in Place for Achieving Full Operational Capability*, 20 czerwca 2023 r., <https://defence.hu/news/everything-is-in-place-for-achieving-full-operational-capability.html> (dostęp: 4 stycznia 2024 r.).
- NATO Allied Command Transformation Joint Force Development Experimentation & Wargaming Branch Fact Sheet – LOYAL LEDA (LOLE) 2022, https://www.act.nato.int/wp-content/uploads/2023/05/EWB_Fact_Sheets_2022_EX_LOYAL_LEDA_2022.pdf (dostęp: 20 stycznia 2024 r.).
- NATO Security Investment Programme, Zakład Inwestycji Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego, <https://ziotp.wp.mil.pl/pl/pages/nsip/> (dostęp: 20 stycznia 2024 r.).
- Palczewski Sz., *Ataki Rosji na NATO. Wywiad ocenia ryzyko*, strona internetowa CyberDefence24, 24 października 2023 r., <https://cyberdefence24.pl/cyberbezpieczenstwo/cybermagazyn-ataki-rosji-na-nato-wywiad-ocenia-ryzyko> (dostęp: 10 stycznia 2024 r.).
- Palowski J., *Budujemy nowoczesny korpus bojowy o wysokiej gotowości*, strona internetowa Defence24, 24 stycznia 2024 r., <https://defence24.pl/polityka-obronna/gen-joks-budujemy-nowoczesny-korpus-bojowy-o-wysokiej-gotowosci> (dostęp: 12 lutego 2024 r.).
- Parafianowicz Z., Osiecki G., Żółciak T., *Wybuch w Przewodowie. Na dziś są dwie teorie na temat celu ataku*, „Gazeta Prawna”, 15 listopada 2022 r., <https://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/swiat/artykuly/8588720,wojna-w-ukrainie-rosja-pocisk-polska-nato-przewodow.html> (dostęp: 24 stycznia 2024 r.).
- Pawłuszko W., *Jak NATO inwestuje w Polsce. Szansa dla przedsiębiorców*, strona internetowa Defence24, 14 lipca 2017 r., <https://defence24.pl/jak-nato-inwestuje-w-polsce-szansa-dla-przedsiębiorcow-analiza> (dostęp: 20 stycznia 2024 r.).
- Raubo J., *“Custodian” NATO to guard the integrity of the territory. MNC NE commander: Russia is a threat to all nations*, strona internetowa Defence24, 21 marca 2023 r., <https://defence24.com/armed-forces/custodian-nato-to-guard-the-integrity-of-the-territory-mnc-ne-commander-russia-is-a-threat-to-all-nations> (dostęp: 7 lipca 2023 r.).

- Samol B., *Znaczenie Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego dla bezpieczeństwa północno-wschodniej flanki NATO*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2016, nr 1–4.
- Tańska J., *Wojsko informuje o rosyjskiej rakiecie nad Polską*, strona internetowa Polska Zbrojna, 24 marca 2024 r., <https://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/41419?t=Wojsko-informuje-o-rosyjskiej-rakiecie-nad-Polska> (dostęp: 27 kwietnia 2024 r.).
- The Consultation Process of Article 4*, North Atlantic Treaty Organization, https://www.nato.int/cps/en/natohq/topics_49187.htm (dostęp: 13 stycznia 2024 r.).
- The North Atlantic Treaty*, North Atlantic Treaty Organization, 4 kwietnia 1949 r., https://www.nato.int/cps/en/natolive/official_texts_17120.htm (dostęp: 13 stycznia 2024 r.).
- Vandiver J., *NATO expresses support for UK after suspected Russian nerve gas attack*, “Stars and Stripes”, 15 marca 2018 r., <https://www.stripes.com/news/nato-expresses-support-for-uk-after-suspected-russian-nerve-gas-attack-1.516940> (dostęp: 24 stycznia 2024 r.).
- Wales Summit Declaration*, North Atlantic Treaty Organization, 5 września 2014 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_112964.htm (dostęp: 11 lutego 2024 r.).
- Warsaw Summit Communique*, North Atlantic Treaty Organization, 9 lipca 2016 r., https://www.nato.int/cps/en/natohq/official_texts_133169.htm (dostęp: 11 lutego 2024 r.).
- Wojciechowski S., *21 Years of Polish Military NATO Membership – Glass Half Empty*, „Kwartalnik Bellona” 2000, nr 3.
- Wojciechowski S., *Ready Today, Prepared for Tomorrow, Adapting for the Future: Observations from my NATO Journey, Commander Multinational Corps Northeast*, Public Affairs Office, 19 listopada 2021 r.
- Zubriūtė E., *NATO generolas: Rusija jau pradėjo atkurti savo pajėgumus ir tai kelia grėsmę mūsų regionui* [wywiad z dowódcą Korpusu Wielonarodowego Północny-Wschód, gen. broni J. von Sandrartem], 29 listopada 2023 r., <https://www.lrt.lt/naujienos/pasaulyje/6/2135232/nato-generolas-rusija-jau-pradejo-atkurti-savo-pajegumus-ir-tai-kecia-gresme-musu-regionui> (dostęp: 6 stycznia 2024 r.).

Źródła Sources

Koncepcja Strategiczna NATO, Madryt, 29 czerwca 2022 r.

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2014, Warszawa 2014, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf> (dostęp: 11 lutego 2024 r.).

Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2020, Warszawa 2020, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dokumenty/Strategia_Bezpieczenstwa_Narodowego_RP_2020.pdf (dostęp: 11 lutego 2024 r.).

Copyright (c) 2024 Tomasz Kowalik

This work is licensed under a Creative Commons Attribution-ShareAlike 4.0 International License.

